



Renesans w klasztorze

W klasztorze oo. Bernardynów od tygodni trwają prace konserwatorskie w holu, w którym krzyżują się ścieżki wiodące do bazyliki, zakrystii świątyni i klasztornych wrót. Prowadzi je konserwator dzieł sztuki Tadeusz Stopka z Krakowa wraz z zespołem.

Konserwatorzy wydobyli spod warstw tynków i farby polichromie na ścianach i sklepieniu. Dokonali pełnej restauracji technicznej i estetycznej malowideł.

(bwl)

Walne w „Hortino”

Walne Zgromadzenie Wspólników „Hortino” 24 maja br. podsumowało miniony rok działalności spółki.

Mimo różnych przeciwności losu wypadł on korzystnie. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Leżajsku zwiększył produkcję i zysk, urozmaicił asortyment towarów sprzedawanych na rynkach: krajowym, wschodnim i zachodnim, inwestuje w nowe urządzenia.

Walne Zgromadzenie Wspólników udzieliło Zarządowi absolutorium, przyjęło program rozwoju firmy na kolejny rok i wybrało władze spółki. Skład Zarządu nie zmienił się, uległ natomiast zmianie skład Rady Nadzorczej. Jej członkiem został **Mieczysław Sroka**, przewodniczący Rady Miejskiej w Leżajsku w miejsce wójta gminy Leżajsk Mieczysława Tołyby.

(bwl)

www.koperniczek

Wśród wielu kółek zainteresowań prowadzonych w Szkole Podstawowej nr 1 w Leżajsku dużym zainteresowaniem dzieci cieszą się zajęcia z informatyki prowadzone przez Andrzeja Mazurkiewicza. Uczniowie na tych zajęciach zaangażowali się w tworzenie szkolnej strony internetowej, która została zgłoszona do ogólnopolskiego konkursu na najlepszą witrynę www – pomoc dla uczniów.



11 czerwca 2003r. w sali gimnastycznej „jedynki” gościli: **burmistrz miasta Leżajskiego mgr inż. Tadeusz Trębacz** i **pełnomocnik do spraw oświaty mgr Henryk Świta**. Pan burmistrz uroczystie pogratulował uczniom i ich opiekunowi **zdobycia II miejsca w Polsce** w konkursie na najlepszą stronę www. Organizatorem konkursu była poznańska firma komputerowa Komputronik, która ufundowała zestaw komputerowy z procesorem Intel Celeron 2.0 Ghz oraz 17 calowym monitorem i dwoma drukarkami firmy Hewlett Packard. Twórcy strony **www.koperniczek.republika.pl** odebrali z rąk burmistrza tak okazałą nagrodę oraz dodatkowo pamiątkowe książki.

Wielkiego zadowolenia z tego sukcesu nie krył dyrektor szkoły mgr **Ryszard Pysz**, który przez cały okres trwania konkursu trzymał kciuki za swoich wychowanków i ich opiekuna. **Andrzej Mazurkiewicz** wraz z młodymi informatykami już zakasują rękawy, by w przyszłym roku szkolna strona internetowa była jeszcze bardziej okazała i bogatsza w treści skierowane zarówno do uczniów jak i ich rodziców. Zapowiadają też, że wezmą udział w drugiej edycji tego konkursu. Życzymy powodzenia!

(set)

Z kartą na wakacje

Wraz z zakończeniem roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2 w Leżajsku dobiegła końca trzecia edycja akcji „Pływamy bezpiecznie”.

Ma ona na celu usprawnienie i hartowanie organizmu poprzez naukę pływania. W tym roku w zajęciach uczestniczyło 40 uczniów, którzy raz w tygodniu (niestety tylko raz) wyjeżdżali na basen w „Cmola-sie”. Akcja finansowana była w dużej części przez rodziców.

16 uczniów zdało w tym roku egzamin na kartę pływacką. Nie było to łatwe – należało wykonać: skok do wody, przepłynąć 200 metrów (w tym 50 na „grzbiecie”) i pokonać pięćdziesięciometrowy dystans pod wodą. Najmłodsi muszą jeszcze doskonalić swoje umiejętności, żeby sprostać tym wymaganiom.

Wszyscy znają zdrowotne zalety pływania i przydatność tej umiejętności w życiu, dlatego też z utęsknieniem czekamy na oddanie do użytku krytej pływalni w naszym mieście.

Teresa Dydaćka-Jarek

Iskierka 2003

– *Nic to, że pada deszcz, nic to, że nie świeci słońce. Słońce mamy pod dostatkiem, a te najpiękniejsze czekają za kulisami* – tak **Maria Horoszko**, dyrektor MCK powitała 13 czerwca br. uczestników i widzów XVII Festiwalu Piosenki Przedszkolnej „Iskierka 2003”. Deszcz wtedy akurat padał rzęsiście, ciepłą atmosferę stwarzała jednak festiwalowa widownia i wesołe słońce – elementy dekoracji. Festiwal ten, oprócz szansy wyłonienia i zaprezentowania przed publicznością najmłodszych talentów, jest także okazją do wspólnej zabawy małych piosenkarzy i publiczności.

Piątek, 13 czerwca, był przeglądem konkursowym Festiwalu, podczas którego wystąpiło 24 maluchów z czterech przedszkoli naszego miasta. Ich występy oceniali jurorzy: **Mieczysław Szarek**, **Stanisław Jaworski** i **Bartłomiej Urbański**. Solistom towarzyszył pięćosobowy zespół muzyczny – w skład którego weszli pracownicy leżajskiego Ogniska Muzycznego – pod kierunkiem **Bogdana Pęcaka**.

Jurorzy przyznali 6 głównych nagród i 5 wyróżnień. **Grand Prix** otrzymała **Ewa Pelc** z PM nr 2, laureatem I miejsca został **Kamil Wylaż** z PM nr 4, II miejsca równorzędnie zdobyli **Joanna Jaworska** i **Alek-**



Grand Prix – Ewa Pelc

sandra Dąbek – obie z PM nr 3, a III miejsce, także równorzędne – **Kaja Nazar** i **Aleksandra Tutka** – również z PM nr 3. Wyróżnienia dostali: **Adrianna Sobuś**, **Izabela Radomska**, **Anna Wróbel**, **Gabriela Beźtek** i **Michał Knap**. Swojego laureata wybierała również publiczność. Nagrodę **Publiczności** otrzymała **Aleksandra Dąbek** z PM 3.

Drugi dzień Festiwalu – koncert laureatów – odbył się na estradzie przed MCK, gdzie nastąpiło oficjalne ogłoszenie wyników, rozdanie dyplomów i nagród wszystkim małym piosenkarzom, którzy uśmiechnięci i szczęśliwi odbierali należne im brawa. Festiwalowy koncert poprzedzony został spektaklem dla dzieci pt. „**Księżniczka na ziarnku grochu**” w wykonaniu aktorów **Teatru „Maska” z Rzeszowa** oraz występem najmłodszych grup zespołów artystycznych MCK „**Koralik**”, „**Plus**” i „**Meritum**”.

Miłą atmosferę łatwo było stworzyć dzięki sponsorom, którzy wsparli Festiwal darowiznami pieniężnymi lub upominkami dla jego uczestników. Sponsorami „Iskierki 2003” były leżajskie zakłady pracy oraz prywatni przedsiębiorcy: Zakłady Piwowarskie S.A, Kantor Wymiany Walut Jana Paszka, Firma Złotniczo-Jubilerska „Karat” Wiesława Rusieckiego, Firma „Rolnik” Heleny i Zenona Grabarzów, Kwiaciarnia Franciszka Hanusa, Firma „Jamfot” Jerzego Murdzi, Starostwo Powiatowe, Dyskont Spożywczy „Biedronka”, Kawiarnia „Kameleon” Andrzeja Tofilskiego, Aleksandra Janicka, Irena Szpila, Krystyna Leja a także rzeszowska Fundacja Pomocy dla Polonii Zagranicznej im. Lubomira Radłowskiego. Patronat medialny objęły: Tygodnik „Sztáfeta” oraz dziennik Polski Południowo-Wschodniej „Super Nowości”. Wszystkim sponsorom za życzliwość i zrozumienie Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku składa serdeczne podziękowania.

Elżbieta Kuźma

Zdjęcia: Ryszard Węglarz



Nagroda Publiczności – Aleksandra Dąbek



Minister kultury Waldemar Dąbrowski dokonuje wpisu do książki pamiątkowej. Fot. Janusz Berestka

Przestrzeń wielkich szans

Tak określił Unię Europejską minister kultury Waldemar Dąbrowski, który w ramach konsultacji przed referendalnej gościł w Leżajsku 28 maja br. Spotkał się on z młodzieżą Zespołu Szkół Technicznych. Mówił o możliwościach, jakie przed naszym krajem i regionem, a zwłaszcza przed ludźmi młodymi i dobrze wykształconymi otworzy przystąpienie Polski do wspólnoty europejskich państw.

Na pytanie jednego z uczniów: – **Co może zyskać szkoła i Leżajsk**, odpowiedział: – *Szkoła nie dostanie ani złotówki, miasto też. Ale Unia da wam sieć, byście mogli łowić ryby. To od was, od waszego potencjału intelektualnego i aktywności zależeć będzie przyszłość. Sami rozstrzygniecie, w jakiej przestrzeni zechcecie żyć, gnuśnej czy dynamicznej. Od atrakcyjności waszych projektów zależeć będzie, ile z tej wspólnej puli uzyskacie. Unia Europejska to przestrzeń wielkich szans. Trzeba tylko umieć z tego skorzystać.*

Minister Dąbrowski powiedział też uczniom, że nie muszą obawiać się wejścia do Unii, ponieważ – jego zdaniem – szkoła tak wyposażona jak ZST, już w niej jest. Przyznał, że hala widowiskowo-sportowa, w której odbyło się to spotkanie, zrobiła na nim wielkie wrażenie. Kiedyś był piłkarzem ręcznym juniorów i marzył, by grać mecz pod takim dachem.

Podczas swej krótkiej wizyty w naszym mieście zwiedził kilka zabytkowych obiektów. Szczególnie zachwycił się Bazyliką i jej organami.

(bwl)

Referendum ...



7 i 8 czerwca br. odbyło się ogólnokrajowe referendum dotyczące przyjęcia Polski do Unii Europejskiej. W Leżajsku zorganizowano kilka punktów do głosowania. Mieścili się one we wszystkich trzech szkołach podstawowych, w Gimnazjum Miejskim, Zespole Szkół Technicznych i Miejskim Centrum Kultury oraz w Szpitalu Powiatowym (obwód zamknięty – dla pacjentów).

Osób uprawnionych do głosowania w mieście Leżajsku było 11 358. Karty do głosowania wydane zostały 6992 osobom. 6934 mieszkańców oddało głosy ważne. Za wejściem Polski do Unii Europejskiej opowiedziało się 5055 osób, a 1879 osób sprzeciwiło się tej decyzji.

... i konsultacje

Jednocześnie w tych samych lokalach wyborczych – za zgodą komisarza wyborczego – w sąsiednich pomieszczeniach przeprowadzone zostały społeczne konsultacje z mieszkańcami Leżajska na temat zmian granic administracyjnych miasta. Na ten temat nie wywiadali się jedynie pacjenci, przebywający w leżajskim szpitalu. Konsultacje trwały trzy dni, bo również 9 czerwca – w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego.

Według sprawozdania przewodniczącego Doróżnej Komisji ds. przeprowadzenia konsultacji, Mieczysława Szarka, mieszkańców miasta, którzy mieli prawo wziąć udział w konsultacji, było 11 140. W dniach 7–8 czerwca zdecydowało się to uczynić 5587 osób, a w poniedziałek, 9 czerwca, w UM zjawili się jeszcze 4 osoby. (Były też takie, które chciały przyłączenia ich miejscowości do Leżajska, ale ich głosów nie można było wziąć pod uwagę, ponieważ konsultacje dotyczyły jedynie mieszkańców Leżajska.)



Ogółem za poszerzeniem granic miasta wypowiedziały się 5452 osoby (97,51 proc.) przeciwne temu rozwiązaniu były 83 osoby, nie potrafiło wyrazić swego zdania 56 osób.

Poszerzenie granic Leżajska jest ważne dla miasta z dwóch względów: jeśli to nastąpi, powiększy się znacznie obszar specjalnej strefy ekonomicznej, co w konsekwencji będzie mieć wpływ na zmniejszenie stanu bezrobocia, to po pierwsze. Po drugie – zwiększy się liczba mieszkańców Leżajska, miasta powiatowego, które – by utrzymać swój status – powinno mieć więcej niż 15 tysięcy obywateli. A chyba lepiej być miastem jednym z 300, stolicą powiatu, niż zwykłym, jednym z 3000 miasteczek?

Obowiązek wyrażenia swej opinii mieli wszyscy mieszkańcy zainteresowanych gmin. Ostatecznie o korekcie granic Leżajska i sąsiednich gmin zadecydują władze centralne.

(bwl)

Juror ma głos

O Konradzie Kuczku, uczniu Szkoły Podstawowej pisaliśmy kilkakrotnie, jako o laureacie licznych konkursów recytatorskich. Dziś przedstawiamy go w innej roli. Podobnie jak przed rokiem Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie zaprosił go do dziecięcego jury Konkursu „Poeci i Pisarze Dzieciom”.

W tym roku organizatorzy tego konkursu powierzyli mu w finale funkcję przewodniczącego jury dziecięcego. Młodzi jurorzy mieli bardzo dużo pracy, gdyż musieli wysłuchać 30 pozycji. A były to piosenki, re-

cytacje i inscenizacje. Okazało się, że są doskonałymi ekspertami, gdyż ich werdykt był taki sam jak dorosłych. Nagrodzili Łukasza Nowaka z Sędziszowa Mfp. za wykonanie piosenki „Rajdowa cha-cha-cha”.

Zyczymy Konradowi, aby nadal potrafił tak trafnie i sprawiedliwie oceniać swoich rówieśników.

(bek)

Prestżkowa nagroda

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Leżajsku za modernizację obiektu, w którym obecnie ma swą siedzibę jej zarząd, zdobyła III miejsce w województwie.

Konkurs organizowany jest rokrocznie przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa oddział w Rzeszowie pod patronatem wojewody podkarpackiego, przewodniczącego sejmiku województwa podkarpackiego i rektora Politechniki Rzeszowskiej.



– *Zasada jest taka* – mówi **Mariusz Kurylak**, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Leżajsku – *że po wykonaniu inwestycji przesyła się zgłoszenia do PZITB, w których opisuje się tę inwestycję. Konkurs jest rozgrywany w dwóch kategoriach: obiekt nowo zbudowany i obiekt zmodernizowany. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Leżajsku startowała w kategorii: obiekt zmodernizowany. I zajęliśmy III miejsce. Przebraliśmy z takimi dużymi inwestycjami, jak hala sportowa „Regionalne Centrum Sportowo-Widowiskowe” w Rzeszowie, które zajęło I miejsce jako obiekt zmodernizowany, i Centrum „Reduta” w Rzeszowie. Wraz z nami nagrodę trzeciego stopnia odebrało Jasto za przebudowę płyty rynku.*

Dostrzeżono mały obiekt w Leżajsku, który w porównaniu z ogromną halą sportowo-widowiskową w Rzeszowie jest Dawidem przy Goliacie. Z budynku, który przez 20 lat stał nie wykończony, powstał w końcu obiekt, do którego przeniosła swą siedzibę administracja Spółdzielni Mieszkaniowej. A narkomani i pijackowie z tego miejsca zniknęli. Po części stało się to za sprawą miejscowej policji, która kupiła od SM budynek przy ulicy M. Curie-Skłodowskiej. Spółdzielnia wzięła kasę, ale administracja musiała się gdzieś podziąć, więc podjęto remont dwudziestoletniego pustostanu, który należał do SM, a którego nikt nie chciał od niej ani kupić, ani wynająć. Dokonała modernizacji w wielkim stylu. W tak wielkim, że zdobyła prestiżową nagrodę. Gratulujemy!

(bwl)

Fot. Barbara Woś-Lisiecka





Burmistrz Leżajska Tadeusz Trębacz i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Karakuła składają wieniec i chylą czoła przed poległymi.

Fot. Janusz Berestka

Bolesna rocznica

28 maja br. minęła 60. rocznica pacyfikacji Leżajska przez wojska hitlerowskie. W dowód pamięci o mieszkańcach naszego grodu – bohaterach i patriotach, ludziach wielkiej wartości etycznej i intelektualnej, których tego dnia utraciliśmy, społeczność Leżajska wzięła udział w manifestacji pamięci. Po Mszy św. w kościele farnym pochód udał się na miejsce, gdzie zostali oni rozstrzelani, pod pomnik upamiętniający ich istnienie i działalność w obronie Ojczyzny.

Wieniec złożyli przedstawiciele władz samorządowych, instytucji państwowych, członkowie AK. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. prof. Władysław Głowa. Przy wtórze patriotycznych pieśni, odegranych przez Orkiestrę Miejską, kolejny raz złożyliśmy hołd tym, którzy walczyli o Polskę.

(bwl)

Najpiękniejsza

Najpiękniejsza zwie się Bassara. Jest trzyletnią klaczą w stajni mieszańca Leżajska Marka Wróbla, rolnika, który obrabia 20 hektarów ziemi, hoduje konie, gołębie przeróżnych ras i prowadzi gospodarstwo agroturystyczne.

W Białce koło Krasnegostawu, gdzie znajduje się hodowla ogierów, rokrocznie organizowane są wystawy koni Championat Ogólnopolski. W tym roku – 7 czerwca br. – przed sędziowskim gremium zaprezentowało się 70 koni z całej Polski.

– Zgłosiłem Bassarę – mówi **Marek Wróbel**. – Czulem, że ma szansę. Pogoda była piękna. Zabrałem synów i pojechalśmy. Rok temu padał deszcz i było zimno, więc zrezygnowaliśmy. Wtedy Bassara miała zaprezentować się w klasie dwulatek. Kto wie, może już wtedy by wygrała.

Trzyletnia Bassara z Leżajska zaprezentowała się na wystawie znakomicie i „położyła na łopatki” rówieśnice z Janowa Podlaskiego, Walewic i kilku innych stadnin. Zdobyła najwyższe, złote trofeum i statuetkę najpiękniejszej.

Co to daje?

– Satysfakcję, że mam tak urodziwego konia – mówi Marek Wróbel. – I świadomość, że jej wartość znacznie wzrosła. Miałem już mnóstwo telefonów z propozycją sprzedaży. Ale jej nie sprzedam. Za bardzo jesteśmy do niej przywiązani, cała rodzina. Człowiek hoduje konia i nawet nie wie, kiedy staje się on mu tak bliski...

W stajni pana Wróbla od czterech lat są jeszcze inne angloaraby: Dafne (z przy-

watnej hodowli, jak Bassara) i Karramba (z Janowa Podlaskiego).

– Synowie chcieli mieć konie, ujeżdżać je, brać udział w zawodach skoków konnych. Chcieli, to kupiłem. Zastężyli na to, bo cały czas pracują w polu i w naszym gospodarstwie agroturystycznym. Syn Robert dosiadał Bassarę i Dafne, syn Grzegorz – Karrambę. Teraz do wyścigów z skokach konnych przygotowuje się też moja córka Kazimiera. I Bassara będzie jej.



Grzegorz Wróbel z Bassarą.

Panu Wróblowi gratulujemy, a jego dzieciom życzymy powodzenia w mistrzostwach.

(bwl)

Terapia kulturalna

Przed kilkoma miesiącami w MCK zrodził się pomysł organizowania koncertów „Z wizytą u Was” dla pacjentów i personelu Szpitala Powiatowego w Leżajsku.

Pierwszy koncert odbył się 3 maja br. Przed szpitalem zagrała Orkiestra z Leżajska. Inicjatywa ta spotkała się z bardzo serdecznym przyjęciem. MCK postanowiło pójść za ciosem. 12 czerwca br. z okazji spóźnionego nieco Dnia Dziecka grupa teatralna „Wesoła gromadka” z GOK w Kuryłowce dała na oddziale dziecięcym przedstawienie „Tymoteusz Rymcimi”. Trzy dni później znów GOK w Kuryłowce przyjechał z tańcami, piosenkami i Orkiestrą Dętą, której towarzyszyły marzonetki.

Całym tym przedsięwzięciem kieruje Wiesław Helit, pracownik MCK. Pomysł jest cenny. Kłopot w tym, że w kasie kultury się nie przelewa i takie koncerty nie mogą odbywać się często. Chyba, że pojawi się sponsor, który udzieli wsparcia. Dobrze by się stało, bo ludzie przykułci przez chorobę do szpitalnych łóżek też potrzebują nieco rozrywki i kontaktu ze „światem zewnętrznym”. To taki specyficzny lek, który przynajmniej na jakiś czas pozwala zapomnieć o dolegliwościach i chorobie.

(af)

Przygoda z piosenką

Tegoroczna edycja konkursu „Poeci i Pisarze Dzieciom” Literackie U..W..Z..Z okazała się niezwykle miłą przygodą dla uczniów ze **Szkoły Podstawowej nr 1 w Leżajsku**, należących do grupy wokalnoinstrumentalnej, którą prowadzi nauczyciel muzyki mgr **Konrad Oniszczyk**. Zespół w składzie: Iwona Rumierz, Iza Waliłko, Magdalena Czerniecka, Monika Długoń, Natalia Czarny, Natalia Kozyra, Beata Gąsiorowska, Dominika Decowska, Magdalena Mroczkowska, Mateusz Kozyra, Justyna Jaworowska, Jolanta Stępnik, Adrian Miś, Bartosz Krawczak, Karol Kupras, Martyna Zdanowicz, Karolina Niemiec, Kacper Krawczak wraz z opiekunem przygotował piosenkę „U kaczora srebrne

pióra” do słów wiersza J. K. Weintrauba. Muzykę skomponował Konrad Oniszczyk.

Utwór ten zaprezentowany został w MCK w Leżajsku, a następnie dzieci - jako laureaci - przedstawiły piosenkę podczas eliminacji powiatowych w Grodzisku, skąd jako grupa nagrodzona dostały się do finału rejonów w Rzeszowie. Docenieniem ich pracy okazał się fakt, że w finale na 20 prezentacji muzycznych nasz zespół otrzymał **I miejsce i będzie reprezentować Rzeszów w finale województwa podkarpackiego**. Piosenka zwróciła na siebie uwagę ciekawą aranżacją oraz stylem wykonania. Ci, którzy lubią muzykę, mogli posłuchać młodych artystów z SP nr 1 w czasie obchodów Dni Leżajska.

Barbara Długoń

Lato w MCK

Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku organizuje w okresie wakacyjnym różnego rodzaju atrakcje dla dzieci spędzających ten czas w naszym mieście. Przez całe wakacje w MCK odbywać się będą zawody sportowe, quizy, dyskoteki, konkursy z nagrodami, warsztaty plastyczne. Będą też organizowane wycieczki piesze i rowerowe, ogniska i pikniki. Szczegóły na plakatach i w TV Satel.

(af)

Monografia „Dzieje Leżajska” już w sprzedaży

Uprzejmie informujemy, że staraniem Urzędu Miejskiego wydana została II edycja monografii „Dzieje Leżajska”, w której zamieszczono dwa nowe rozdziały dotyczące historii parafii: Farna i Podklasztór. Od nowa napisany został rozdział dotyczący lat okupacji z uwzględnieniem wszystkich dostępnych materiałów źródłowych.

We wkładce ze zdjęciami pokazano najciekawsze obiekty i miejsca oraz zaprezentowano kopie starych widokówek. Wydaje się więc, że jest to dzieło kompletne, przedstawiające historię naszego miasta do roku 1944.

Autorami monografii są naukowcy z ośrodków akademickich w Krakowie i Rzeszowie, co daje rękojmię wysokiego poziomu merytorycznego tego wydawnictwa.

Wydawnictwo „MITEL” w Rzeszowie dołożyło maksimum starań, by monografia ukazała się w atrakcyjnej szacie graficznej.

Sądzymy, że wydawnictwo zaspokoi gusta nawet najbardziej wybrednych czytelników i bibliofilów. Książka wydana w twardej estetycznej oprawie zawiera 826 stron. Monografię można kupić w księgarniach, punktach sprzedaży pamiątek oraz w Bibliotece Publicznej w Leżajsku. Orientacyjna cena tego wydawnictwa (w zależności od wysokości marży handlowej) wyniesie około 67 złotych. Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do nabywania tego wartościowego dzieła, którego nakład jest ograniczony.

(w.w.)

20 lipca 2003 o godz. 15.30 odbędzie się na estradzie przed MCK w Leżajsku i powiatowy Przegląd Zespołów Śpiewaczy. Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców.

Gimnazjaliści poszli dalej



Prawie trzystu uczniów klas trzecich Gimnazjum Miejskiego im. Władysława Jagiełły w Leżajsku pożegnało 18 czerwca br. swych nauczycieli i wychowawców. 85 z nich dostało świadectwa z wyróżnieniem. Najwyższą średnią ocen uzyskali: Dominika Markocka (5,92), Jagienka Urban (5,85) i Klaudia Kwaśny (5,69) – cała trójka z klasy III „a”. Największą liczbę punktów na egzaminie gimnazjalnym otrzymali: Zdzisław Zawilski (90) – kl. III „c”, Dominika Markocka (89) – kl. III „a”, Robert Wiatrowicz (89) – kl. III „d”, Przemysław Skitał (89) – kl. III „i”. Gratulujemy!

(bwl)



Prymusi – absolwenci Gimnazjum Miejskiego w Leżajsku.

Szukamy Kawalerów Orderu „Virtuti Militari”

Szanowni Państwo!

Wśród blisko 200 tysięcy weteranów, żołnierzy – uczestników walk o suwerenność i niepodległość ojczyzny, żyjących w naszym kraju, są także Kawalerowie Orderu Wojennego „Virtuti Militari”.

Order ten jest najwyższym polskim odznaczeniem wojennym. Jego historia związana jest nierozdzielnie z walką bohaterów polskich zrywów niepodległościowych. Dzisiaj są wśród nas tylko nieliczni – w całym kraju około 800 osób; to kawalerowie orderu, uczestnicy II wojny światowej.

Gdyby Państwu wiadomo było, że na terenie naszego miasta żyją Kawalerowie Orderu Wojennego „Virtuti Militari”, byliśmy zobowiązani za poinformowanie o tym Urzędu Miejskiego w Leżajsku – Referat Spraw Obywatelskich, pokój 4A. Dotyczy to także osób (szczególnie żołnierzy konspiracji niepodległościowej), którym w czasie II wojny światowej nadano Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari, a do dzisiaj nie wręczono im tego odznaczenia.

(mcm)

Na okładce:

7 i 8 czerwca br. w referendum ogólnokrajowym zdecydowaliśmy o tym, czy chcemy, by Polska znalazła się w strukturach Unii Europejskiej. Na zdjęciu: Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku, którzy w tych dniach wybrali swoją przyszłość. Fot. Barbara Woś-Lisiecka

Uwalnianie Podolszyna

Burmistrz postawił na swoim. Od początku tej kadencji mówił, że zrobi wszystko, by uwolnić mieszkańców Podolszyna od uciążliwej, znajdującej się w ich sąsiedztwie, przepompowni paliw. Podjął intensywne starania, by doprowadzić do jej likwidacji. I powiodło się.

W poniedziałek, 23 czerwca br., po kilku zaledwie dniach od sesji Rady Miejskiej, podczas której radni podjęli uchwałę o wykupieniu przez miasto terenu, zajmowanego przez ową przepompownię, podpisany został stosowny akt notarialny. Miasto jest już właścicielem tej działki, która spędzała sen z oczu mieszkańcom Podolszyna przez kilka lat. Teraz może dyktować warunki.

A warunki są takie: wydanie gruntu wraz z zabudowaniami przez dotychczasowego jej właściciela nastąpi 31 marca 2004. Ten termin jest ostateczny.

Negocjacje były bardzo trudne. Trwały siedem miesięcy. Właścicielowi bazy paliw nie odpowiadały inne tereny, na które mógłby przenieść swą działalność, proponowane przez miasto. Później nie odpowiadała mu też wycena majątku, dokonana przez rzeczoznawców na zlecenie burmistrza.

Nie było innego wyjścia, trzeba było ten cały teren kupić. Przekonać właściciela, by sprzedał coś, co przynosi mu korzyści, również nie było sprawą prostą. W końcu jednak trudne rozmowy zostały sfinalizowane pomyślnie dla mieszkańców. Nieco gorzej dla miejskiej kasy. Ale tak jest, że rozwiązywanie problemów społecznych czasem kosztuje. Burmistrz Leżajaska twierdzi jednak, że miasto na tej transakcji nie straci. Teren ten włączony zostanie do specjalnej strefy ekonomicznej i będzie tam prowadzona produkcja całkowicie nieszkodliwa i nieuciążliwa dla sąsiedztwa.

Drugą kadencję trwała batalia mieszkańców nieruchomości położonych przy ulicy Podolszyna o likwidację, znajdującej się tam bazy paliw.

Pierwszy raz, w maju 2000 roku na XVII Sesji Rady Miasta przedstawiona została petycja podpisana przez ponad 60 mieszkańców Podolszyna z żądaniem przeprowadzenia natychmiastowej kontroli przez służby specjalistyczne i zamknięcia stacji paliw. Skarżyli się na bóle głowy, mdłości, omdlenia, odór w powietrzu podczas przetankowywania płynów z cystern do cystern.

Władze miasta poprzedniej kadencji żądały ekspertyz od Sanepid-u i Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, wystąpiły do Prokuratury Rejonowej z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez właścicieli bazy paliw. Ekspertyzy nie wykazywały zanieczyszczeń w glebie, powietrzu i wodzie przekraczających dopuszczalne normy, Prokuratura postępowanie umorzyła, burmistrz się odwołał, na wniosek wyższej instancji znów ją wszczęła... I tak biurokratyczna przepychanka zataczała coraz to większy krąg, po czym wszystko wracało do punktu wyjścia. Czas płynął. Działał na szkodę mieszkańców i korzyści właścicieli, którzy zmieniali się jak w kalejdoskopie.

Teren ten kiedyś należał do Spółdzielni Kółek Rolniczych. W 1976 roku grunt, stanowiący własność Skarbu Państwa, został przekazany w wieczyste użytkowanie SKR, która wyodrębniwszy ze swych struktur Spółdzielnię „Rolmet”, prawo to scedowała na tę nową jednostkę gospodarczą. Po siedmiu latach „Rolmet” prawo wieczystego użytkowania gruntu i budynki na nim stojące sprzedała spółce cywilnej „Trans-Oil” i od tego momentu działka zaczęła przechodzić z rąk do rąk prywatnych właścicieli, którzy za betonowym murem robili to, co uważali za stosowne. Jeden przywiózł zbiorniki naziemne, drugi wkopał zbiorniki w ziemię, kolejni też coś tam modernizowali, a cysterny jeździły tam i z powrotem. Głównie nocą, odkąd okazało się, że mieszkańcy nie chcą mieć tej bazy w swoim otoczeniu.

Mieszkańcy wdychali cuchnące opary, śledzili, co dzieje się za tym betonowym płotem, skarżyli się, protestowali, a papierkowa procedura trwała.

Kres temu położony został w czerwcu 2003 roku. Klamka zapadła. Za kilka miesięcy po bazie paliw na Podolszynie zostanie tylko przykre wspomnienie.

Barbara Woś-Lisiecka





Ludwigshafen w Leżajsku

Od 26 do 31 maja br. gościła w Leżajsku na zaproszenie dyrektora Zespołu Szkół Technicznych Mieczysława Sroki trzyosobowa delegacja szkoły partnerskiej z Nadrenii Palatynatu.

Goście: dyrektor ZST w Ludwigshafen **Wilhelm Kirsch**, jego zastępca **Erich Bunderthal** i nauczyciel **Martin Springorum** przybyli do naszego miasta w ramach wizyty. Program pobytu był bardzo ciekawy i wszechstronny. Niemiecy goście mieli okazję spotkać się ze starostą powiatu i burmistrzem Leżajska. W programie wizyty znalazło się zwiedzanie przemysłowej dzielnicy Leżajska w tym Browaru, Hortino i Coopeximu, a także zabytków miasta i okolic. Zachwyceni byli leżajską Bazyliką i Zamkiem w Łańcucie. Atrakcją były wyjazdy do ośrodka jeździeckiego Equistro, Ożanny, Brzyskiej Woli, gdzie przy dźwiękach kapeli i dobrym jadle goście mieli okazję poznać kulturę ludową naszego regionu oraz nawiązać bezpośredni kontakt z miejscową społecznością. Całości dopełniła całonocna wycieczka w Bieszczady.

Najważniejszym punktem programu była prezentacja i zwiedzanie ZST, zapoznanie się z polskim systemem szkolnictwa i schematem organizacyjnym szkoły. Niemalże wrażenie wywołał stan i poziom wyposażenia szkoły a także urządzenia najnowszych pracowni samochodowych mechatronicznych i elektronicznych. Byli zaskoczeni poziomem wiedzy uczniów ZST oraz tym, że już w szkole układają oni programy komputerowe, bo w Niemczech robią to dopiero na studiach.

Wilhelm Kirsch przyznał, że było to jego pierwsze spotkanie z Polską. Oświadczył, że do tej pory był zorientowany na Zachód Europy. Był bardzo pozytywnie zaskoczony tym, co zobaczył w Leżajsku i na Podkarpaciu.

Współpracę partnerską jego szkoła prowadzi od lat ze szkołami we Francji, Anglii, Belgii i Holandii. Po wizycie w naszej szkole zapewnił, że kierunek zainteresowań radykalnie się zmieni: – *Będzie to środek i wschód Europy w tym przede wszystkim Polska. Wiele zobaczyliśmy, zwiedziliśmy, wielokrotnie byliśmy wzruszeni. Opuściliśmy was z ogromnym żalem, ale także z obietnicą rychłego spotkania* – powiedział na pożegnanie.

Małgorzata Jakubowska
Piotr Dudek

Owocna wizyta

4 czerwca na ratuszu gościli w ratuszu: poseł **Joanna Grobel-Proszowska**, dyrektor Wydziału Rozwoju Regionalnego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego **Wiesław Pajda** i **Władysław Kozak**, dyrektor rzeszowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Wizyta miała charakter roboczy. Dotyczyła bardzo istotnych dla przyszłości miasta spraw: budowy obwodnicy miasta, powstania specjalnej strefy ekonomicznej oraz zmiany granic Leżajska. Goście zadeklarowali daleko idącą pomoc w realizacji zamierzeń Rady Miejskiej przedstawionych przez burmistrza Tadeusza Trębacza.

Oto, jak to spotkanie podsumowali zaproszeni goście:

Joanna Grobel-Proszowska:

To spotkanie jest dowodem, że nie tylko politycy, ale i władze samorządu wojewódzkiego oraz lokalnego chcą z sobą współpracować. Aby priorytety polityki lokalnej i regionalnej ułożyć w hierarchię, ta współpraca jest nieodzowna. To ważne, bo jeżeli województwo akceptuje konkretną ideę samorządu lokalnego, łatwiej nam, zwłaszcza lewicowym posłom podkarpackim, którzy nie stanowią dużej siły politycznej w parlamencie (są regiony pod tym względem o wiele mocniejsze), działać na wyższym szczeblu – w sprawach, w których decyzje, jak na przykład powstanie specjalnej strefy ekonomicznej, zapadają w Radzie Ministrów.

Wiesław Pajda:

W społeczeństwie, w którym dominuje polityka regionalna, jak w Unii Europejskiej, wiele zależy od aktywności jego obywateli, poszczególnych środowisk. Jeśli na taką aktywność, jaką wy, tu w Leżajsku, wykazujecie, zdobędą się inne miasta, gminy, powiaty, to dobrze będzie wróżyć całemu regionowi. Na pewno wspólną szansą i mądrością będzie wykorzystanie specjalnej strefy ekonomicznej. Nie bez przyczyny nadaliśmy tej sprawie bardzo wysoką rangę i przed kilkoma miesiącami wywołaliśmy inicjatywę rozczłonkowania ich

na całe województwo. Muszę przyznać że zaowocowało to dużym zainteresowaniem w wielu środowiskach a najbardziej efektywne i konkretne rezultaty tej działalności notujemy właśnie w Leżajsku. Jedną z wielu perspektyw rozwoju jest stan infrastruktury komunikacyjnej, sieć dobrych dróg, z czego władze samorządowe w Leżajsku doskonale zdają sobie sprawę. To dziedzina, na którą Unia przeznaczają największe pieniądze. Ci, którzy wykazują się mądrością, aktywnością, kreatywnością, umiejętnością porozumienia, mogą sięgnąć po sporej wielkości środki z funduszy strukturalnych. Jeśli taka aktywność i kreatywność będzie cechowała burmistrzów i wójtów Podkarpacia, jaką prezentuje pan burmistrz Trębacz, to przyszłość naszego regionu widzę w bardzo jasnych kolorach.

Władysław Kozak:

Dla mieszkańców Leżajska sprawą oczywistą jest konieczność jak najszybszego zbudowania drogi obwodowej, żeby tranzyt do Korczowej czy Medyki omijał miasto. Dzięki inicjatywie samorządu i zaangażowaniu burmistrza Trębacza udaje się tworzyć politykę wspólnych działań, nie czekając na to, że komuś coś się należy, że ktoś kiedyś ją wybuduje. W najbliższym okresie czyli w latach 2006-2008 będą wydatkowane duże środki strukturalne na rozwój regionów, w tym w poważnym stopniu dróg. Jest realna szansa, by w ciągu dwóch, trzech lat rozpocząć budowę obwodnicy Leżajska. I widzę, że tę szansę burmistrz wykorzystuje w stopniu maksymalnym. Myślę, że jego działania zasługują na wsparcie zarówno ze strony władz wojewódzkich jak i centralnych.

(bwl)

Fot. Barbara Woś-Lisiecka



Od lewej: **Tadeusz Trębacz**, **Mieczysława Sroka**, **Joanna Grobel-Proszowska**, **Wiesław Pajda** i **Władysław Kozak**.

Współpraca zagraniczna

Jedną z form aktywizacji społeczności lokalnych jest nawiązywanie partnerskiej współpracy z miastami bliźniaczymi z innych państw.

W przededniu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej współpraca ta ma szczególne znaczenie i może być źródłem inspiracji w podejmowaniu decyzji o kierunkach rozwoju społeczno gospodarczego i kulturalnego miast partnerskich.

Partnerska współpraca może stanowić również atut w ubieganiu się o przyznanie środków przedakcesyjnych. Należy tutaj przypomnieć, że pierwsza **umowa o partnerskiej współpracy zawarta została w dniu 19 maja 2001 r. z miastem Nowojaworowsk na Ukrainie.**

Efektom tej ponad dwuletniej współpracy jest wymiana kulturalna oraz współdziałanie w dziedzinie sportu i turystyki. Zarówno porozumienie przewiduje również takie formy współpracy jak:

- * wymiana dzieci i młodzieży,
- * popularyzacja informacji o mieście Leżajsk na Ukrainie i Nowojaworowsk w Polsce,

- * nawiązywanie współpracy gospodarczej pomiędzy podmiotami gospodarczymi.

W dniach 27–29 maja br. gościła w Leżajsku z rewizytą **delegacja miasta Vasarosnameny z Węgier.** Miasto to położone jest w północno-wschodniej części Węgier. Liczy około 10 tys. mieszkańców i pod wieloma względami podobne jest Leżajskowi. Istnieją tutaj nowoczesne zakłady przemysłowe z udziałem kapitału zagranicznego.

Dobrze rozwinięta jest infrastruktura turystyczna. Istnieją bardzo dobre warunki do rekreacji i wypoczynku. W mieście znajduje się wiele cennych obiektów zabytkowych, które przyciągają licznych turystów. Delegacja Węgierska w czasie tego pobytu miała okazję zapoznać się z gospodarką miejską oraz walorami turystyczno-wypoczynkowymi Leżajska.

Na zakończenie pobytu w Leżajsku **podpisane zostało porozumienie o partnerskiej współpracy** z tym miastem. Stwarza ono możliwość rozwoju kontaktów między mieszkańcami obydwu miast oraz placówkami oświatowymi, kulturalnymi i sportowymi.

Nie jest wykluczone, że jeszcze w bieżącym roku grupa młodzieży szkolnej wyjedzie na wypoczynek na Węgry.

Natomiast w dniach 29–31 maja br., gościliśmy w Leżajsku **delegację gminy Harjedalen ze Szwecji.** Pierwsze kontakty z tą gminą nawiązane zostały kilka lat temu przez mieszkańca Leżajska, Eligiusza Szutego, który wielokrotnie organizował w Szwecji wystawy i wernisarze swoich prac malarskich o tematyce skandynawskiej. W wyniku dobrze układającej się współpracy nieformalnej w roku 2002 przebywała w Szwecji w okresie wakacji grupa uczniów Gimnazjum Miejskiego w Leżajsku. 10-dniowy pobyt w Szwecji dostarczył dzieciom wielu niezapomnianych przeżyć i wrażeń. Miały one okazję wyjazdu na wycieczkę do Norwegii.

Podczas pobytu w Leżajsku nasi goście zwiedzili najciekawsze obiekty zabytkowe, większe zakłady pracy oraz atrakcyjne miejsca turystyczne. Uczestniczyli w prezentacji zespołów działających w Miejskim Centrum Kultury oraz uroczystych obchodach „Dni Leżajska”. Byli zauroczeni miastem i jego okolicami oraz tradycyjną polską gościnnością. Wyrzili oni zainteresowanie nawiązaniem partnerskiej współpracy z Leżajskiem. We wrześniu br. w ramach

rewizyty przebywać będzie w Leżajsku grupa młodzieży szkolnej ze Szwecji. Organizatorem tego pobytu w Leżajsku jest Gimnazjum Miejskie.

Dotychczasowe doświadczenia zdobyte w kontaktach z wyżej wymienionymi miastami (gminami) utwierdziły władze samorządowe w przekonaniu, że partnerska współpraca z miastami bliźniaczymi ma wiele zalet i może przynieść wymierne korzyści. Będzie ona nadal kontynuowana i rozwijana.

(w.w.)



Delegacja ze Szwecji świetnie bawiła się podczas tegorocznych Dni Leżajska. Eskil Ungem nie rozstawał się z flagą narodową.



Na ten dzień uczniowie SP 3 w Leżajsku nie mogli się doczekać. Każda z klas przygotowywała przez kilka tygodni swe „wielkie wejście”. A pracy było naprawdę dużo: stroje, scenografia, podział ról, reżyseria. Wszystko po to, by mógł się odbyć w szkole Festiwal Nauki pod hasłem „Dzień starożytnej Grecji”.

Sala gimnastyczna przeistoczyła się w Olimp, nad którym górował potężny, siedzący na tronie Zeus, w tle wspaniałe Ateny z imponującym Akropollem. To naprawdę robiło wrażenie. A potem przyszedł czas

Wchodzili na Olimp

na prezentację. Na początek mit o powstaniu świata, narodziny bogów w wykonaniu aktorów z klasy V „b”. Można było podziwiać Zeusa, Herę, Posejdona, Tyfona i wiele innych olimpijskich bóstw. Uczniowie klasy IV „a” przy użyciu mapy, plansz i rysunków uczniowie przybliżyli środowisko przyrodniczo-geograficzne Grecji. Po nich wystąpiła klasa VI „a” z inscenizacją obrad Zgromadzenia Ludowego na temat wojny i pokoju. Trochę przypomniało nam to współczesną salę sejmową, ale to w końcu my naśladowujemy doskonałą demokrację ateńską. Po burzliwej dyskusji nadszedł czas na degustację sałatek greckich przygotowanych przez klasę IV „b”. Podawały je uczennice przebrane za starożytne boginki.

Nie zabrakło też wędrowki po najpiękniejszych zabytkach architektury starożytnej Grecji: Akropolu, teatrze, świątyniach. Piękne, ogromne rysunki i ich opis sprawiły, że poczuliśmy się jak na prawdziwej

wycieczce do Grecji. Na konie wystąpiły dziewczęta z klasy VI „b” w prezentacji pięknego, ludowego tańca greckiego sirtaki, który wykonywał w sławnym filmie Grek Zorba. Duch rywalizacji ożył, gdy drużyny klasowe walczyły o palmę pierwszeństwa w quizie wiedzy o starożytnej Grecji, a modelki i modele prezentowały stroje starożytne.

Festiwal nauki odbył się w naszej szkole po raz pierwszy. Nad jego organizacją czuwali: Renata Brzuzan, Joanna Mazurek, Maciej Peszko, Elżbieta Furmańska. To była wspaniała zabawa, ale i nauka. Okazało się, że uczyć można się inaczej, nie tylko w klasie, w szkolnej ławce, mając przed sobą jedynie książkę i mapę.

Nasz festiwal zaszczyliła **delegacja z Węgier.** Goście spontanicznie reagowali na występy naszych uczniów, a na koniec ze wszystkimi odtańczyli Zorbę.

Renata Brzuzan



Członkowie delegacji węgierskiej mówili po polsku. To jednak prawda: Polak Węgier dwa bratanki.





Bogna Pękala (Nawa Główna)



Agnieszka Radwan (Nawa Matki Bożej Poczestzenia)



Marta Dramowicz (Nawa Św. Franciszka)

Potrójna moc

Organy w leżajskiej bazylice oo. Bernardynów zagrzmiały jak nigdy dotąd. I rozpoczął się XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej Leżajsk 2003.

Inauguracja tegorocznego Festiwalu była niezwykle uroczysta. Wiązała się z oddaniem – po trzy lata trwającej renowacji – wielkich organów w nawie głównej świątyni. Wokół remontu tego instrumentu narosło przez ten czas wiele plotek. Byli tacy, którzy – szukając sensacji – twierdzili, że organy już nie zagrają, a przynajmniej stracą swe dawne brzmienie. Mylili się okrutnie, bo nic takiego się stało.

Wszyscy jednak, zgromadzeni w bazylice 31 maja br., w wielkim napięciu i absolutnym skupieniu oczekiwali momentu, kiedy odezwą się pełnym głosem. I zabrzmiały! Zabrzmiały tak, że zapierało dech.

Zanim się jednak odezwały, inaugurację Festiwalu poprzedziła Msza św. dziękczynna w intencji zakończonego remontu organów w bazylice. Organy poświęcił ks. abp. Ingacy Tokarczuk, podkreślając znaczenie tego historycznego instrumentu dla Kościoła i kultury jednoczącej się Europy. Na ten niezwyklej rangi koncert przybyło wiele osobistości – duchowni, parlamentarzyści, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych województwa podkarpackiego, członkowie samorządów lokalnych miasta i powiatu leżajskiego.

Pierwszy klawiszowy odrestaurowanego instrumentu dotknął podczas koncertu dyrektor artystyczny Festiwalu Józef Serafin. Zaprezentował improwizację „Te Deum” Charlesa Tournemire’a, „Preludium” i „Fugę Es-Dur” Jana Sebastiana Bacha. Potem po bazylice rozplynęły się dźwięki subtelnego „Koncertu B-Dur” Giovanniego Bernardo Lucchinettiego – usłyszeliśmy wówczas brzmienie wszystkich trzech instrumentów bazyliki, ale odzywających się z osobna.

W końcu nastąpił moment, na który wszyscy czekali – „Sonata na troje organów” (cz. IV finał) Tadeusza Machla, skomponowana przez niego na początku lat sześćdziesiątych minionego stulecia. – *Czy mury bazyliki nie popękają, gdy jej trzy instrumenty zagrają jednocześnie?* – pytano.

Nie popękaly. A organy pokazały swoją moc.

Utwór grały trzy studentki Akademii Muzycznej w Krakowie, uczennice profesora Józefa Serafina: Marta Dramowicz, Bogna Pękala i Agnieszka Radwan. Utwór był nowoczesny, nie każdemu ze słuchaczy przypadł do gustu, ale pokazał potęgę przywróconych do świetności leżajskich organów.

Tego wieczoru ze szczytu organów w nawie głównej pokłonił się słuchaczom zgromadzonym w bazylice orzeł w koronie i zakukała kukułka (czyli odezwała się jedna z piszczałek nieczynnych od kilkudziesięciu lat).

Tego też wieczoru Filharmonia Rzeszowska pod dyktando Tadeusza Wojciechowskiego wykonała jeszcze „Mszę Terezańską” Józefa Haydna. Towarzyszyły jej chóry: Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego i Zespołu Szkół Muzycznych nr 1 w Rzeszowie „Cantores Resovienses” pod kierunkiem Marty Wierzbieniec i Beaty Adamczyk. Wystąpili soliści: Iwona Sawulska – sopran, Katarzyna Suska – mezzosopran, Paweł Skaluba – tenor i Marcin Nałęcz-Niesiołowski – bas.

Tydzień wcześniej, 24 maja br. w leżajskiej bazylice odbył się koncert finałowy Muzycznego Festiwalu w Łańcucie, dedykowany Ojcu Świętemu w 25 rocznicę pontyfikatu. Orkiestra Filharmonii Rzeszowskiej pod batutą Tadeusza Wojciechowskiego, Chór Filharmonii Śląskiej oraz soliści: Ewa Czermak (sopran), Radosław Żukowski (bas) i Jerzy Mechliński (baryton) wykonali monumentalne dzieło Henryka Mikołaja Góreckiego oraz „Beatus vir” oraz „Te Deum” Antonina Dvořaka.

Miesiąc później, podczas kolejnego festiwalowego koncertu, na organach grał Joachim Grubich, na flecie – Kazimierz Moszczyński, a wiersze ks. Jana Twardowskiego czytała nam Anna Dymna. Był to piękny wieczór. Pełen wzruszeń i głębokiej refleksji.

Tydzień później znów na organach za-

grał Józef Serafin. Towarzyszyli mu: Izabela Szota (sopran), Małgorzata Hennig (mezzosopran) i Bogumiła Gizbert-Studnicka (basso continuo). Wystąpił też Kwartet św. Stanisława w składzie: Violetta Szopatomczyk i Elżbieta Górska (skrzypce), Jacek Dumanowski (altówka) i Konrad Górka (wiolonczela).

A w poniedziałek, 16 czerwca br. koncert był niezwykle. Tym razem nie chodziło o artystyczną interpretację utworów wielkich mistrzów muzyki organowej, lecz o zaprezentowanie możliwości instrumentów leżajskiej bazyliki. Znów kukała kukułka i kłaniał się orzeł. Grzmiały też organy, znajdujące się poza prospektem – horribile, budzące przerażenie (horror), przywołujące do zastanowienia się nad sobą i swoim życiem.

XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej Leżajsk 2003 trwać będzie do 25 sierpnia br. Koncerty odbywają się w poniedziałki o godzinie 19. Wstęp – jak zawsze – jest wolny. Każdy, kto lubi muzykę klasyczną i organową, może wtedy wejść do leżajskiej świątyni, by jej posłuchać. I... znaleźć się w innym świecie.

**Tekst i zdjęcia:
Barbara Woś-Lisiecka**



Anna Dymna



Dzień pierwszy (piątek, 30 maja)

Święto naszego miasta zaczęło się o świcie. Jedni stroili się w przygotowane kostiumy paradne, inni powtarzali kwestie ról. Zanim wszyscy spotkali się przed Miejskim Centrum Kultury, by wyruszyć w paradzie przebierańców pod ratusz i przejąć na trzy dni władzę w mieście, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury gimnazjaliści ze Stowarzyszenia „Razem” dali spektakl w języku angielskim – parodię szekspirowskiego „Snu nocy letniej”, a zaraz potem – dla przedszkolaków przedstawienie kukielkowe. W tym czasie na kortach Szkoły Podstawowej nr 2 rozpoczął się Międzyszkolny Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Leżajska dla uczniów szkół podstawowych.

Kilkanaście minut przed południem ruch w mieście został wstrzymany przez policyjne radiowozy. Policja też uczestniczyła w tym święcie. Ulicą Mickiewicza szli przebierańcy w asyście orkiestr dętych, a wiódl ich pod ratusz „Władysław Jagiełło” i jego żona „Jadwiga”. Zapukali do bram ratusza i poprosili burmistrza Tadeusza Trębacza, by oddał im klucz do miasta. Burmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej Mieczysław Sroka spełnili to życzenie. Kosztowało ich wiele wysiłku.

W samo południe w oknie sali posiedzeń ratusza pojawiło się pięciu trębaczy, którzy odtrąbili specjalnie na ten dzień skomponowany przez Edwarda Horoszko hejnał miasta.

Rajcy miejczy oddali ciężki klucz władzy, a korowód pofalował z powrotem w stronę MCK. Tam do późnego wieczora trwały imprezy, w których mogli brać udział wszyscy mieszkańcy Leżajska.

Nagrodzeni przebierańcy

Barwny korowód przebierańców, jaki inaugurując tegoroczne Dni Leżajska przetoczył się główną ulicą miasta, by prosić burmistrza o klucze do miasta na trzy dni hulanki i swawoli, tworzyły dzieci i młodzież. Nikt z dorosłych nie zdobył się na tę odrobinę szaleństwa, co w wielu krajach świata, nie tylko Unii Europejskiej, jest dość powszechne. Dlatego też nikt z dorosłych nie mógł liczyć na nagrodę w konkursie na najbardziej pomysłowy strój.

Wczesnym popołudniem w pierwszym dniu „Dni Leżajska” na estradzie przed MCK rozdawano nagrody i wyróżnienia. Jury w składzie: Alina Hasiak – plastyczka, Barbara Miller – nauczycielka krawiectwa i Monika Urbańska – stylistka-wizazystka oceniało pomysłowość i estetykę strojów-przebrań konkursowiczów. W pierwszej kategorii wiekowej (dzieci z klas I-III szkół podstawowych) zwyciężyła **Paulina Feter** z SP 2 jako „Pani Wiosna”, a wyróżnienia dostali: **Malwina Chomicz** „Pani Lato” z SP 2 i **Piotr Linka** z SP 1 jako „Rycerz”. W drugiej kategorii uczestniczyły dzieci ze starszych klas szkół podstawowych. Tu główną nagrodę otrzymała **Karolina Latuszek** z SP 2, która wystąpiła w roli „Torebki”, a wyróżnienie – **Barbara Ślania** (SP 3) jako „Motyl”. W kategorii przewidzianej dla uczniów szkół średnich bezapelacyjnie triumf odniósł Zespół Szkół Technicznych: zwyciężył **Marcin Sykała** jako „Robot”, a wyróżnieni zostali **Marcin Kochan** jako „Mumia” i **Urszula Kazak** jako „Jaskiniowiec”. Uczniom Zespołu Szkół Licealnych w tym roku szczęście nie dopisało, może dlatego, że byli mniej widoczni niż w poprzednich Dniach Leżajska i może mniej pomysłowi.

Śpiewać każdy może

Konkurs promujący talenty wokalne też odbył się na estradzie przed MCK w pierwszym dniu święta naszego miasta. Jury w składzie: Agata Hospod – instruktor MCK, Wioleta Chamiec – wokalistka zespołu Meritum, Bartłomiej Urbański – muzyk i Stanisław Jaworski jako przewodniczącą rozdzielali laury. W grupie reprezentantów szkół podstawowych najlepsi okazali się: **Aleksandra Woźnica** (SP 2), **Iwona Rumierz** (SP 1), **Izabela Puk** (SP 3), **Monika Długoń** (SP 1). Wśród młodzieży pierwsza była **Bernadeta Romanowska** z ZST w Leżajsku, a na wyróżnienie zasłużyła **Malwina Lach** z Gimnazjum Miejskiego. Jury zauważyło też występ **Iwony Furman** (GM w Leżajsku), **Marcina Krawczyka** – ZSPiA w Leżajsku oraz **Katarzyny Wojdyły** (ZST).

Szwedzkie humbo

Para gości wchodząca w skład delegacji szwedzkiej z zaprzyjaźnionej z Leżajskiem prowincji Harjedalen, małżeństwo Anna Britt i Eskil Ungem, w ludowych strojach swego regionu zaprezentowała tradycyjny taniec ich stron – humbo, który – co ciekawe, jak głosi legenda, przywędrował z Polski, potem uczyła go na estradzie. Każdy, kto zdobył się na odwagę, otrzymywał koszulkę festiwalu humbo w Szwecji. Widzowie byli stremowani. Okazało się, że światowym luzem Leżajszczanie jeszcze pochwalić się nie mogą.

Podróż po Europie

Dni Leżajska są po to, by wszyscy mieszkańcy naszego miasta mogli poczuć się jak jedna wielka rodzina, by opuścić domowe pielesze i raz w roku uczestniczyć we wspólnej zabawie. To święto wszystkich – dorosłych i młodzieży. Bawić chce się też „ludek malutki”.

W Ogródku Jordanowskim w Dni Leżajska bawiły się „Euroludki”. Atrakcję dla dzieci przygotowały zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 3 i harcerze z Hufca Leżajsk. Ogródek podzielony został na części symbolizujące państwa Unii Europejskiej. W każdym „państwie” dzieci brały udział w zawodach sportowych „z przymrużeniem oka”. Nazwy dyscyplin wiązały się z charakterystycznym zabytkiem kraju, potrawą, produktem. W „Holandii” dzieci sadziły i zrywały tulipany, w „Hiszpanii” torreadorzy walczyli z bykiem, w „Grecji” olimpijczycy rzucali dyskiem, w „Anglii” maluchy nosiły na wyciągi wodę na łyżkach, by popołudniową herbatkę five o'clock...

Kolejnym punktem programu było losowanie flag poszczególnych państw unijnych. Każdy maluch rysował na asfalcie flagę, jaka mu przypadła, a obok niej swoją podobiznę. Tak powstał jeden wielki rysunek – koło składające się z gwiazd i flag państw UE. W środku harcerze i zuchy wymalowali flagę Polski. I to był finał tej zabawy. No, może jeszcze nie całkiem, bo na koniec członkowie szkolnego samorządu SP 3 wnieśli wielkie torby z cukierkami. Było więc wesoło i słodko.

Quiz europejski

29 maja br. na placu przed MDK w Leżajsku odbył się konkurs na temat Unii Europejskiej. Uczestniczyli w nim uczniowie klas gimnazjalnych i podstawowych, którzy w nagrodę za udzielenie poprawnej odpowiedzi na zadane pytanie otrzymywa-

li koszulki i inne gadżety związane z UE. W konkursie udział wzięło 20 uczniów, wśród których połowę stanowili uczniowie Gimnazjum Miejskiego im. Władysława Jagiełły w Leżajsku. Młodzież wykazała się wysokim poziomem wiedzy o Unii Europejskiej, czym mile zaskoczyła członków jury, które tworzyli: G. Urban, K. Pęczak, J. Pawul, B. Burek.

Atrakcje dla maluchów

Przedшкоlaki Dni Leżajska rozpoczęły od obejrzenia w MCK spektaklu kukielkowego „Szewczyk Dratewka”, przygotowanego dla nich przez Gimnazjalne Stowarzyszenie „Razem”. Potem podziwiały paradę przebierańców. Po obiedzie zgromadziły się na placu zabaw Przedszkola Miejskiego nr 4, przystrojonego kolorowymi kwiatami, wstążkami i balonami. Dzieci brały udział w grach, zabawach i konkursach, przeciągały linę, pokonywały tory przeszkód, skakały w workach, rzucały piłką do celu. W konkurencjach brali udział też ich nauczyciele, więc śmiechu było co niemiara. Wykazały się też inwencją twórczą, przenosząc kredą na chodnik wizje swojego miasta. Dzieci obdarowane zostały słodyczkami, które ufundował Urząd Miejski, maskotkami, kredkami, owocami. Czas umilała muzyką ekipa z MCK.

Występy zespołów

W sali widowiskowej koncertowali uczniowie Szkoły Muzycznej w Leżajsku, „Ziemia Leżajska” ZST, „Mała Ziemia Leżajska” (SP 3), Zespół Wokalno-Instrumentalny SP 1 oraz Tańca Ludowego z GOK w Kuryłówce. Wieczorem wystąpił rzeszowski zespół muzyczny Ra-Ta-Tam. W MCK otwarta została wystawa prac członków Klubu Fotograficznego „Optikos”, a w kinie nocnym odbyła się projekcja filmu „Statek widmo”.

Dzień drugi (sobota 31 maja)

O szóstej rano nad zalewem Floryda rozpoczęły się zawody wędkarskie dla dorosłych o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej Leżajska, a o czternastej po południu – zawody dla dzieci o Puchar Burmistrza. Turniej tenisowy w SP 2 trwał nadal, a w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Licealnych rozpoczął się Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej. W SP 3 o puchar burmistrza rozpoczęli rozgrywki mini siatkarsze i lekkoatleci w gimnazjalnym biegu ulicznym. W hali sportowo-widowiskowej ZST otwarta została wystawa produktów lokalnych zorganizowana przez Leżajskie Stowarzyszenie Rozwoju, na której swe wyroby prezentowali twórcy z powiatu leżajskiego. A w kawiarni „Kameleon” w MCK zaczął się II Indywidualny Turniej w Rzucie do Tarczy (DART) o puchar dyrektora MCK. Wygrał Józef Rzeszutek z Leżajska.

Na placu u Drwala

Impreza przeniosła się na plac przed „Restauracją 71”. Rozstawili swe stoiska artyści ludowi, stanął ogródek ze zjeżdżalniami dla dzieci, zakotwiczyły się stoiska agroturystyczne, kiermasze, zjechali miłośnicy starych samochodów i harleyowcy, którzy zaprezentowali swe motory, odjechali na zlot do Ożanny.

Po południu na plac wkroczyli członkowie Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej i dali pokaz sprawności bojowej oraz renesansowego i barokowego tańca. A po-

tem na estradę weszły zespoły zaproszone z Ukrainy: akrobatyczny z Nowojaworowska i taneczny „Jabloneczka” z Czortkowa. Po nich wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Karpaty” z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz zespołów artystycznych MDK w Łańcucie, a o dwudziestej pierwszej rozpoczęła się koncert zespołu „Oddział Zamknięty”. Plac przed „Restauracją 71” pękał w szwach i falował w takt muzyki.

Koncert w Bazylice

W tym czasie w Bazylice OO Bernardynów dobiegał końca koncert inauguracyjny XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Poprzedziła go uroczysta Msza św. celebrowana przez biskupa Ignacego Tokarczuka w intencji odrestaurowanego największego instrumentu świątyni – organów w głównej nawie. Arcybiskup Ingacy Tokarczuk poświęcił instrument i zaczął się koncert wspaniałych czasów – na trzech organach wykonane zostało dzieło Tadeusza Machla.

Około północy nad Leżajskiem zaległa cisza. Tylko w kinie MCK trwała projekcja francuskiego filmu „Nieodwracalne”.

Był to dzień pełen atrakcji i emocji.

Dzień trzeci (niedziela 1 czerwca)

Pogoda nie dopisała – zrobiło się zimno i zaczął padać deszcz. Mimo to na kortach Szkoły Podstawowej nr 2 trwał Turniej tenisowy. Tym razem o kolejny puchar burmistrza walczyli gracze w grupie Open. Jednocześnie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 zawzięcie walczyło o zwycięstwo 54 szachistów. Na stadionie Pogoni rywalizowali przedstawiciele samorządów lokalnych Łańcuta i Leżajska. Przeciągali liny, zrzucając się z ławeczek, żonglowali lotkami do badmingtona, kulem piwnym usiłowali osiągnąć linię mety... Zwyciężyli goście i puchar burmistrza Leżajska przejął burmistrz Łańcuta Jerzy Szczygieł. (Mamy zamiar odpowiedzieć pięknym za nadobne podczas Dni Łańcuta jeszcze w tym roku i przywieźć ten puchar na powrót do Leżajska.)

Był też mecz „w nogę” kobiet. Drużyna z Leżajska stawiała się w eleganckich strojach i z wielką wolą walki. Zawodniczki z Łańcuta jednak nie dojechały na czas. Leżajszczanki wypowiedziały więc walkę panom z Urzędu Miejskiego. I... chyba im jednak dokopały. Po kostkach na pewno. Sędziogo nie było, żółtych i czerwonych kartek też. Wyniku meczu nie podajemy. Niech panowie przejdą do historii jako dżentelmeni. W każdym razie zabawa była przednia.

Popołudnie miłośników muzyki i tańca zgromadziło mieszkańców Leżajska przed MCK, gdzie występowały zespoły z MCK i Ukrainy oraz Miejska Orkiestra Dęta.

A na stadionie trwał w tym czasie mecz ligowy Pogoni Leżajsk. W przerwie meczu burmistrz odebrał klucze do bram miasta rozbawionej braci, ale Dni Leżajska wciąż trwały. Zakończyły się festynem na stadionie. Nie było sztucznych ogni ani tańczących fontann. A mimo to tegoroczne święto miasta było udane, jak chyba nigdy dotąd.

**B. Woś-Lisiecka
T. Małecka i E. Furmańska
(ug)**

Zdjęcia: Janusz Berestka, Stanisław Drwał, Maciej Peszko, Barbara Woś-Lisiecka

••• Dni Leżajska 2003



Sprawozdanie z VII sesji Rady Miejskiej w Leżajsku

W środę 18 czerwca 2003 r. odbyła się VII sesja Rady Miejskiej w Leżajsku. W porządku obrad tej sesji znalazło się wiele spraw, w tym niemal połowa z nich dotyczyła spraw z zakresu gospodarki gruntami i mienia komunalnego.

Na początku radni wysłuchali sprawozdania Burmistrza Miasta z prac w okresie międzyseesyjnym, a następnie zapoznali się z wynikami konsultacji z mieszkańcami Leżajska w sprawie zmian granic, przeprowadzonej w dniach 7-9 czerwca br. Informację przedstawił przewodniczący doradczej Komisji ds. przeprowadzenia konsultacji radny Mieczysław Szarek (szczegóły na str. 3).

Z kolei Komendant Powiatowej Policji Andrzej Preisner złożył informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego za 2002 r. Przedstawił m. in. ocenę zagrożenia przestępczością kryminalną i gospodarczą, ocenę ujawnionych wykroczeń i innych czynności podejmowanych przez policjantów wydziału prewencji. Zwrócił uwagę, że w 2002 r. zwiększono liczbę dzielnicowych oraz policjantów Sekcji Ruchu Drogowego, którzy pełnią służbę w większości na I i II zmianie, w celu polepszenia komunikatywności pomiędzy dzielnicowymi a społeczeństwem. Wykrywalność ogólna przestępstw w 2002 r. wyniosła 81,1 proc. Dalej Komendant Straży Miejskiej Jerzy Białkowski przedstawił sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za 2002 r. W ramach swoich obowiązków Straż m.in. wykonywała codzienne konwoje pieniężne, nadzorowała działania targowisk miejskich, kontrolowała utrzymanie czystości i porządku na terenie miasta, we współpracy z policją zabezpieczała imprezy miejskie i patrolowała miejsca szczególnie zagrożone.

Po przyjęciu sprawozdań Rada przystąpiła do rozpatrywania uchwał będących w porządku obrad.

Na wniosek Zarządu Miejskiego Zakładu Komunalnego Sp. z o. o. w Leżajsku Rada zatwierdziła zaproponowane przez MZK taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Stawki obowiązywać będą od 1 lipca 2003 r. do 30 czerwca 2004 r. (szczegóły na str. 14)

Następnie Rada przyjęła jednolity tekst uchwały w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata, w celu ogłoszenia go w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego. Zasady zaczęną obowiązywać 14 dni po ogłoszeniu uchwały.

Kolejna uchwała Rady dotyczyła zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Leżajska” uchwalonego w grudniu 1999 r. Zmiana polegała na uaktualnieniu niektórych ustaleń zawartych w dotychczasowym studium, głównie w zakresie układu komunikacyjnego miasta (trasa obwodnicy). Celem zmiany jest zapewnienie spójności rozwiązań projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z ustaleniami studium dla planowanych zamierzeń inwestycyjnych.

Zgodnie z wcześniejszym stanowiskiem Rada podjęła uchwałę o poddaniu do likwidacji z dniem 1 lipca 2003 r., zakładu budżetowego – Administracji Domów Mieszkalnych w Leżajsku. Upoważniła Burmistrza Miasta do powołania likwidatora zakładu i nadzoru nad procesem likwidacji oraz zobowiązała do przedłożenia informacji o zatrudnieniu dotychczasowych pracowników likwidowanego zakładu. Likwidacja powinna się zakończyć do 31 grudnia 2003 r.

W związku z przeciągającą się procedurą zapowiadania koncepcji budowy obwodnicy, Rada przedłużyła termin dokonania wydatku na zadanie pn. „Budowa obejścia drogowego m. Leżajska” do 15 lipca 2003 r., wprowadzając zmianę w uchwale z grudnia 2002 r., kiedy to ustalone zostały wydatki (zamieszczone w budżecie miasta na 2002 r.) nie wygasające z upływem roku budżetowego.

Ponieważ wszelkie postępowania administracyjne nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, Rada – aby rozwiązać narosły od dawna problem społeczny i zlikwidować istniejącą bazę paliw przy ul. Podolszyny – podjęła uchwałę o wykupie od właściciela prawa użytkownika wieczystego tej nieruchomości wraz z prawem własności budynku, budowli i urządzeń wybudowanych na tym gruncie. Baza paliw zostanie zlikwidowana a nieruchomość będzie przeznaczona na nieucieczną działalność gospodarczą związaną ze strefą ekonomiczną.

Kolejna uchwała w zakresie gospodarki gruntami dotyczyła przeniesienia na rzecz Miasta, prawa użytkownika wieczystego części niewykorzystanego gruntu (od strony zachodniej) Fabryki Maszyn w Leżajsku Spółka z o.o. oraz własności budynków, budowli i urządzeń w zamian za zaległości podatkowe z tytułu podatku od nieruchomości. Rada podjęła taką decyzję mając na uwadze czynione starania, związane z utworzeniem specjalnej strefy ekonomicznej. Pozwoli to na pozyskanie dodatkowych terenów (nie wykorzystywanych dziś przez zakłady produkcyjne) pod przyszłe inwestycje.

Rada podjęła też uchwałę w sprawie ustanowienia na terenie m. Leżajska Specjalnej Strefy Ekonomicznej „EURO-PARK” Mielec Obszar miasta Leżajska. Na poprzedniej sesji 29 kwietnia br. Rada podjęła uchwałę o utworzeniu na terenie miasta Leżajska rejonu inwestycyjnego w ramach istniejącej Tarnobrzelskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „EURO-PARK” WISŁOSAN w Podstrefie Stalowa Wola. Jednak z uwagi na decyzję Agencji Rozwoju Przemysłu w Warszawie zaszła konieczność zmiany tej uchwały i podjęcia nowej, o włączeniu Miasta do Specjalnej Strefy Ekonomicznej „EURO-PARK” Mielec. Rozszerzony został również obszar strefy, o teren położony nad Sanem o pow. 15 ha i teren przy ulicy Fabrycznej, zabudowany budynkami, budowlami i urządzeniami Zakładu Hortino I oraz bocznica kolejowa.

Szeroko diskutowanym tematem była sprawa określenia zasad sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych, wykorzystywanych wyłącznie na cele mieszkaniowe, pozostających w użytkowaniu wieczystym spółdzielni oraz wysokości bonifikaty od ceny sprzedaży. Głos w tej sprawie zabierali mieszkańcy Spółdzielni, wyjaśnieni udzielił Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Leżajsku Kazimierz Matłok. Członkowie Spółdzielni wnioskowali, żeby udzielić im 95 proc. bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości gruntowych mieszkań, tak jak to czyniły niektóre samorządy w kraju. Ostatecznie Rada uchwaliała, że do ceny sprzedaży nieruchomości na wniosek spółdzielni mieszkaniowej udzielana będzie bonifikata w wysokości 60 proc.

W związku z podjętą wcześniej uchwałą o wykupie nieruchomości przy ulicy Podolszyny, Rada uchyliła uchwałę nr XXXI/352/02 z dnia 9 października 2002 r. w sprawie zaleceń dla byłego Zarządu Miejskiego w przedmiocie rozwiązania umowy użytkownika wieczystego powyższej nieruchomości, z uwagi na to, iż stała się ona bezprzedmiotowa.

Kolejne trzy uchwały dotyczyły nazw ulic i placów w mieście Leżajsk:

– na wniosek Klasztoru OO Bernardynów w Leżajsku plac w rejonie klasztoru, na którym stoi pomnik Jana Pawła II otrzymał nazwę „Plac Jana Pawła II, Papieża”

– na wniosek Komisji Oświaty Kultury i Spraw Społecznych część drogi krajowej od Placu Mariackiego w kierunku Niska (do przejazdu kolejowego), otrzymała nazwę „ulica Warszawska”,

– również na wniosek Komisji Oświaty Kultury i Spraw Społecznych, dla upamiętnienia nadania w 1937 r. praw miejskich przez Króla Władysława Jagiełłę, nowopowstała droga, biorąca początek na ulicy Opalińskiego, biegnąca do ulicy M. Curie-Skłodowskiej otrzymała nazwę „ulica Władysława Jagiełły” (teksty uchwał na str. 16-17)

Następnie Rada Miejska dokonała zmiany uchwały Nr V/45/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 5 marca 2003 r. dotyczącej wyrażenia zgody na dokonanie darowizny własności nieruchomości zabudowanej (obiekt byłej SP Nr 4) na rzecz Powiatu Leżajskiego. Rozszerzony został zakres przeznaczenia tej nieruchomości poprzez doda-

nie zapisu „na siedzibę związku międzygminnego Ziemia Leżajska”. Zmiana ta podyktowana była stanowiskiem Rady Powiatu, iż przy takim zapisie będą dużo większe szanse na uzyskanie środków z zewnątrz na remont tych budynków. Ponadto wprowadzono dodatkowy zapis, że darowizna będzie odwołana (poza przypadkami nie wykorzystania jej na cele zapisane w uchwale) również w przypadku likwidacji Powiatu Leżajskiego.

W konsekwencji podjętej wcześniej uchwały o wykupie nieruchomości przy ulicy Podolszyny, Rada dokonała zmiany w budżecie miasta na 2003 r. zwiększając o 250.000 zł wydatki w dziale gospodarka mieniem komunalnym, wykup nieruchomości, kwota ta pochodząca będzie z ponadplanowych dochodów w tym dziale. Ponadto w uchwale tej, po stronie dochodów wprowadzono niewielką kwotę (688 zł) przyznana przez Ministra Finansów tytułem udzielonych ulg w podatku rolnym, która po stronie wydatków została przeznaczona na wydatki rzeczowe w administracji samorządowej.

Kolejną uchwałą Rada wprowadziła zmiany w przyjętym na ostatniej sesji Statucie Związku Międzygminnego „Ziemia Leżajska” oraz wyznaczyła przedstawicieli Gminy Miasto Leżajsk do Zgromadzenia Związku Międzygminnego „Ziemia Leżajska” w osobach: Mieczysław Sroka, przewodniczący Rady Miejskiej i Piotr Urban, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Kandydatem do Zarządu Związku został Tadeusz Trębacz Burmistrz Miasta.

W końcowej części sesji odbyła się dyskusja z udziałem zainteresowanych handlowców w sprawie dalszego funkcjonowania placu targowego przy ulicy Kopernika i targowiska przy ulicy Klasztornej.

Celina Tuross

UCHWAŁA Nr VII/65/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 18 czerwca 2003 r.

w sprawie likwidacji zakładu budżetowego
Administracja Domów Mieszkalnych w Leżajsku

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera „h” ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) oraz art. 19 ust. 2 pkt 2, ust. 3 i 5 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 1999 r. Nr 155, poz. 1014 z późn. zmianami)

Rada Miejska w Leżajsku u c h w a l a, a
następuje:

§ 1

Z dniem 1 lipca 2003 r. poddaje się do likwidacji jednostkę organizacyjną miasta, będącą zakładem budżetowym o nazwie Administracja Domów Mieszkalnych w Leżajsku.

§ 2

1. Mienie, pozostające w użytkowaniu Administracji Domów Mieszkalnych w Leżajsku, przekazane zostanie do Miejskiego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o. w Leżajsku.

2. Należności i zobowiązania likwidowanego zakładu budżetowego przejmie Gmina Miasto Leżajsk.

§ 3

Upoważnia i zobowiązuje się Burmistrza Miasta Leżajska do:

1) powołania likwidatora Administracji Domów Mieszkalnych w Leżajsku,

2) przedłożenia informacji o zatrudnieniu dotychczasowych pracowników likwidowanego zakładu budżetowego,

3) nadzoru nad procesem likwidacji.

§ 4

Czynności związane z likwidacją powinny być zakończone do 31 grudnia 2003 r.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Leżajska.

§ 6

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Gospodarki i Budżetu.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr VII/62/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 18 czerwca 2003 r.

w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków dla Miejskiego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o. w Leżajsku

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zmianami), art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2001 r. Nr 72, poz. 747) oraz art. 94 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984)

Rada Miejska w Leżajsku uchwala, co następuje:

§ 1

Zatwierdza się taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Leżajskiego oraz Zarządowi Miejskiego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o. w Leżajsku.

§ 3

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Gospodarki i Budżetu Rady Miejskiej w Leżajsku.

§ 4

Traci moc uchwała Nr XXXIII/306/01 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 28 grudnia 2001 r. w sprawie zasad ustalania opłat za wodę z wodociągu i odprowadzenie ścieków do miejskiej kanalizacji sanitarnej.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do Uchwały Nr VII/62/03

Taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Miejskiego Zakładu Komunalnego sp. z o.o. w Leżajsku.

1. Informacje ogólne.

Niniejsze taryfy stanowią zestawienie cen i stawek opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków obowiązujące na terenie Gminy Miasta Leżajsk na okres 12 miesięcy, od dnia 1 lipca 2003 r. do dnia 30 czerwca 2004 r.

Taryfy określają także: 1) warunki stosowania cen; 2) warunki rozliczeń z uwzględnieniem wyposażenia nieruchomości w przyrządy i urządzenia pomiarowe.

Taryfy opracowane zostały na podstawie zasad określonych w art. 20-23 ustawy z dnia 7. 06. 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. Nr 72, poz. 747, z 2002 r. nr 113, poz. 984) zwanej dalej ustawą oraz przepisami Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12.03.2002 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków (Dz. U. Nr 26, poz. 257), zwanego dalej rozporządzeniem.

Taryfowe ceny i stawki opłat, dotyczą wszystkich odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych świadczonych przez Miejski Zakład Komunalny sp. z o.o. w Leżajsku, z wyłączeniem odbiorców hurtowych

i dostarczających nieczystości płynne z terenów nie skanalizowanych.

Zgodnie z art. 22 ustawy, taryfa obejmuje także cenę za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł ulicznych, wodę zużytą do zasilania publicznych fontann i na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania publicznych ulic i terenów zielonych.

2. Rodzaje prowadzonej działalności.

Miejski Zakład Komunalny sp. z o.o. w Leżajsku prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na podstawie **Decyzji Burmistrza Miasta Leżajskiego nr OS 7050/1/2002 z 23 października 2002 r.** Zgodnie z zezwoleniem, przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest ujmowanie, dostarczanie wody oraz odprowadzanie ścieków za pomocą urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych, będących w posiadaniu przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo eksploatuje również oczyszczalnię ścieków. Przedsiębiorstwo prowadzi także działalność obejmującą: 1) budowę i remonty infrastruktury i instalacji wodno-kanalizacyjnych; 2) projektowanie sieci i instalacji sanitarnych; 3) oraz inne usługi.

3. Taryfowe grupy odbiorców usług.

Przedsiębiorstwo uwzględniając:

1) lokalne uwarunkowania w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków;

2) zróżnicowanie opłat za korzystanie ze środowiska;

**Tabela 1
Wysokość cen za dostarczoną wodę**

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena / stawka		Jednostka miary
			netto	z VAT	
1	2	3	4	5	6
1.	gospodarstwa domowe	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	1,81	1,94	zł/m ³
2.	pozostali odbiorcy	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	2,13	2,28	zł/m ³

**Tabela 2
Wielkość opłaty stałej (opłata abonamentowa + opłata eksploatacyjna)**

L.p.	Srednica wodomierza (mm)	opłata eksploatacyjna zł/m-c	opłata abonamentowa zł/m-c	opłata stała netto zł/m-c	opłata stała z obowiązującym VAT zł/m-c
1	DN 15	1,00	1,96	2,96	3,17
2	DN20	1,00	1,96	2,96	3,17
3	DN25	1,40	1,96	3,36	3,60
4	DN32	2,40	1,96	4,36	4,67
5	DN40	4,00	1,96	5,96	6,38
6	DN50	6,00	1,96	7,96	8,52
7	DN65	10,00	1,96	11,96	12,80
8	DN80	16,00	1,96	17,96	19,22
9	DN100	24,00	1,96	25,96	27,78
10	DN125	40,00	1,96	41,96	44,90

**Tabela 3
Wysokość cen za odprowadzone ścieki**

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena / stawka		Jednostka miary
			netto	z VAT	
1	2	3	4	5	6
1.	gospodarstwa domowe	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	1,79	1,92	zł/ m ³
2.	pozostali odbiorcy z terenu miasta	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	2,09	2,24	zł/ m ³
3.	ZPOW „HORTINO”	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	1,80	1,93	zł/ m ³
		opłata stała miesięczna	56048	59971,36	zł/m-c
4.	ZP BROWAR LEŻAJSK	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	2,44	2,61	zł/ m ³
		opłata stała miesięczna	71589	76600,23	zł/m-c

W zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków ma zastosowanie taryfa jednoczesna.

Obowiązujące ceny za odprowadzane ścieki, podobnie jak w przypadku cen za dostarczoną wodę zależne są od ilości i wyrażone są w złotych za metr sześcienny.

Do cen określonych w kolumnach 4 tabel 1 i 2 dolicza się podatek od towarów i usług, zgodnie z § 1, pkt.9 do 12 rozporządzenia. Stawka podatku, zgodnie z obowiązującymi przepisami wynosi 7 procent. Ceny z podatkiem podano w kolumnie 5.

5. Warunki rozliczeń z uwzględnieniem wyposażenia nieruchomości w przyrządy i urządzenia pomiarowe.

Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków prowadzone są zgodnie z przepisami ustawy i rozporządzenia wymienionymi w pkt 1. Z uwagi na pełne wyposażenie budynków zlokalizowanych na terenie działania przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego w wodomierze główne, ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się na podstawie ich wskazań.

Należności za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków ustala się jako iloczyn taryfowych cen oraz odpowiadających im ilości świadczonych usług a w stosunku do wody powiększona o opłatę stałą miesięczną. Ilość pobranej wody w budynkach wyposażonych w wodomierze główne ustala się zgodnie z ich wskazaniami.

W przypadku braku wodomierza, ilość dostarczonej wody do budynku ustala się zgodnie z przeciętnymi normami zużycia wody określonymi w odrębnych przepisach.

Ilość ścieków w budynkach wyposażonych w urządzenie pomiarowe ustala się w oparciu o ich wskazania.

W przypadkach braku wyposażenia budynków w urządzenia pomiarowe, ilość dostarczonych ścieków, zgodnie z art.27, ust. 5 ustawy, ustala się jako równą ilości wody pobranej lub określonej w umowie.

W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków, ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się wyłącznie w przypadkach, gdy wielkość ich zużycia ustalona jest na podstawie dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług.

W przypadku niesprawności wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 6 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności wodomierza, a gdy nie jest to możliwe na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W przypadku braku możliwości odczytu, obciążenie będzie miało charakter zaliczki w wysokości dotychczasowego przeciętnego zużycia, która zostanie rozliczona w okresie obrachunkowym następnym po ustaniu przeszkód uniemożliwiających odczyt. W przypadku zawarcia umów z korzystającymi z lokali w budynkach wielolokalowych, ilości dostarczonej wody ustala się na podstawie odczytu wodomierzy zainstalowanych w lokalach i wodomierza głównego. Ewentualną różnicę wskazań między wodomierzem głównym a podlicznikami, dzieli się proporcjonalnie do ilości pobranej wody przez korzystających z lokali.

Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki na warunkach i w terminach określonych na fakturze. Zgłoszenie przez odbiorcę usług, zastrzeżeń do wysokości faktury nie wstrzymuje jej zapłaty.

W przypadku nadpłaty zalicza się ją na poczet przyszłych należności lub na żąda-

nie odbiorcy usług, zwraca się ją w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku w tej sprawie. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, na wniosek odbiorcy usług dokonuje sprawdzenia prawidłowości działania wodomierza, jednak w przypadku braku potwierdzenia jego niesprawności, pokrywa on koszty sprawdzenia.

O ile umowa nie stanowi inaczej, opłaty za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków pobierane są za każdy miesiąc, w którym świadczone były usługi. Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki na warunkach i w terminach określonych w umowie.

6. Warunki stosowania cen.

1) Zakres świadczonych usług

MZK sp. z o.o. w Leżajsku prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi oraz zbiorowego odprowadzania ścieków. Zobowiązane jest do zapewnienia ciągłości dostaw i odpowiedniej jakości wody oraz niezawodnego odprowadzania ścieków mając na uwadze ochronę interesów odbiorców usług oraz wymagań ochrony środowiska a także optymalizację kosztów.

Zbiorowe zaopatrzenie w wodę, dokonywane jest dla wszystkich odbiorców usług w oparciu o takie same zasady technologiczne i techniczne. Dotyczy to zarówno zbiorowego zaopatrzenia w wodę budynków jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz budynków użyteczności publicznej, wody przeznaczonej na cele usługowo-handlowe i odbiorców przemysłowych.

W przypadku zbiorowego odprowadzania ścieków, występuje zróżnicowany zakres usług a związany jest z jakością odprowadzanych ścieków przez poszczególne grupy taryfowe, jak również dyspozycją oczyszczalni ścieków pod potrzeby w/w.

2) Standardy jakościowe obsługi odbiorców usług

Określone w Taryfie ceny stosuje się przy zachowaniu standardów jakościowych obsługi klientów, które wynikają z obowiązujących przepisów prawnych i które zostały określone w zezwoleniu na działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków oraz w Regulaminie dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującym na terenie miasta Leżajsk (**Uchwała nr XXXIX/354/02 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 9 października 2002 r.**)

Jakość wody produkowanej przez przedsiębiorstwo jest zgodna z normami krajowymi.

W celu poprawy jakości usług Przedsiębiorstwo posiada system monitoringu procesów produkcyjnych, umożliwiający likwidację zakłóceń w procesie a także stałą kontrolę parametrów jakościowych.

Bieżące analizy jakości wody wykonywane są przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Leżajsku. Zawartości zanieczyszczeń w ściekach prowadzone są przez własne laboratorium. Wyposażenie laboratoriów w nowoczesny sprzęt umożliwia świadczenie usług na zewnątrz.

Dla poprawy jakości obsługi klientów utworzono Biuro Obsługi Klientów, zajmujące się: przyjmowaniem wpłat za usługi, wnioskami, skargami i pozostałymi sprawami wnoszonymi przez usługobiorców. Biuro to, dla ułatwienia klientom kontaktów ze Spółką pracuje jeden dzień w tygodniu w wydłużonym czasie pracy.

W systemie wielozmianowym pracuje organizacyjnie wydzielone pogotowie wodno-kanalizacyjne, gdzie są zgłaszane awarie w celu ich usunięcia.

Wybory ławników

31 grudnia 2003 r. upływa czteroletnia kadencja ławników wybranych w 1999 r. Do końca października rady gmin w głosowaniu tajnym wybiorą ławników do sądów rejonowych i okręgowych na kolejną czteroletnią kadencję.

W celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania Sądu Rejonowego w Leżajsku Prezes Sądu Okręgowego w Rzeszowie zgłosił liczbę **25 ławników** potrzebnych do wyboru z terenu właściwości Rady Miejskiej w Leżajsku na kadencję lat 2004-2007.

Procedurę wyboru ławnika i jego kompetencje określa ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) oraz zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 czerwca 1990 r. w sprawie trybu zgłaszania radom gmin kandydatów na ławników ludowych do sądów powszechnych (M.P. nr 26, poz. 201 z późn. zm.).

Ławnikiem może być wybrany ten, kto:

1. ma obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
2. jest nieskazitelnego charakteru,
3. ukończył 30 lat,
4. jest zatrudniony lub zamieszkuje w miejscu kandydowania co najmniej od roku,
5. nie przekroczył 65 roku życia.

Do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych ławnikiem powinna być wybrana osoba wykazująca szczególną znajomość spraw pracowniczych oraz celów ubezpieczenia i potrzeb osób ubezpieczonych.

Natomiast ławnikami nie mogą być:

1. osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze,
2. osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego,
3. funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń,
4. adwokaci i aplikanci adwokaccy,
5. radcy prawni i aplikanci radcowscy,
6. duchowni,
7. żołnierze w czynnej służbie wojskowej.

8. funkcjonariusze Służby Więziennej. Nie można być ławnikiem jednocześnie w więcej niż jednym sądzie.

Prawo zgłaszania kandydatów na ławników mają: prezesi sądów, stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa oraz co najmniej 25 obywateli, mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na danym terenie.

Kandydatów na ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zgłaszają w równiej liczbie terenowe organy administracji rządowej, związki zawodowe oraz organizacje pracodawców.

Zgłoszenia dokonuje organ stowarzyszenia, organizacji, związku zawodowego uprawniony do bieżącego kierowania działalnością. W zgłoszeniu należy podać nazwę i numer rejestru, w którym stowarzyszenie, organizacja lub związek zawodowy zostały zarejestrowane.

Zgłoszenie kandydatów na ławników przez obywateli musi być podpisane przez co najmniej 25 osób, mających czynne prawo wyborcze, stale zamieszkałych na terenie gminy. Obywatel podpisujący zgłoszenie podaje czytelnie swoje imię, nazwisko, datę urodzenia i miejsce zamieszkania.

Uprawnionymi do składania oświadczeń w sprawie zgłoszenia kandydata są trzy pierwsze osoby, które podpisały jego

ciąg dalszy na stronie 16

ciąg dalszy ze strony 15

zgłoszenie. Zgłaszając kandydata na ławnika, należy podać jego imię, nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania i miejsce zatrudnienia oraz wskazać okres zamieszkiwania i zatrudnienia na obszarze gminy, w której kandyduje. Kandydat powinien swym podpisem potwierdzić zgodę na kandydowanie.

Zgłoszenia kandydatów na ławników należy kierować do Rady Miejskiej w Leżajsku. Termin zgłaszania kandydatów upływa 31 lipca 2003 r.

UCHWAŁA Nr VII/72/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 18 czerwca 2003 r.

w sprawie nadania nazwy placu w mieście Leżajsk

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst Dz.U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami) oraz wytycznych w sprawie nadawania nazw ulic i placów oraz numeracji nieruchomości ustalonych na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 czerwca 1968r. (Dz. U. Nr 23, poz 151 z 1968 r.).

Rada Miejska w Leżajsku uchwała, co następuje:

§ 1

Nadaje nazwę **Plac Jana Pawła II, Papieża** w rejonie Klasztoru O.O. Bernardynów

§ 2

Szczegółowy opis położenia placu, oraz uzasadnienie nazwy zawarty jest w załącznikach nr 1 i 2 do uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

§ 4

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1 do uchwały Rady Miejskiej Leżajaska Nr VII/72/03 z dnia 18 czerwca 2003 r.

Plac Jana Pawła II, Papieża

Opis położenia, charakter, funkcja:

Ma położenie po stronie zachodniej murów obronnych Klasztoru O.O. Bernardynów zamkniętego drogą krajową nr 77 Przemyśl – Lipnik, Basztą Młodzieżową, murem obronnym i brzegiem lasu klasztorowego. Na placu tym stoi pomnik Papieża Jana Pawła II.

Ma charakter placu do obsługi wiernych przybywających do Klasztoru.

Uzasadnienie nazwy:

Plac Jana Pawła II, Papieża nadany zostaje na wniosek Klasztoru O.O. Bernardynów w Leżajsku, a na przedmiotowym placu stoi już pomnik Papieża Jana Pawła II.

UCHWAŁA Nr VII/73/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 18 czerwca 2003 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Leżajsk

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie

gminnym (jednolity tekst Dz.U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami) oraz wytycznych w sprawie nadawania nazw ulic i placów oraz numeracji nieruchomości ustalonych na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 czerwca 1968r. (Dz. U. Nr 23, poz 151 z 1968 r.).

Rada Miejska w Leżajsku uchwała co następuje:

§ 1

Nadaje nazwę **ul. Warszawskiej** od Placu Mariackiego w kierunku Niska.

§ 2

Szczegółowy opis położenia ulicy, oraz uzasadnienie nazwy zawarty jest w załącznikach nr 1 i 2 do uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

§ 4

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1 do uchwały Rady Miejskiej Leżajaska Nr VII/73/03 z dnia 18 czerwca 2003r.

ul. Warszawska

Opis położenia, charakter, funkcja:

Ma położenie północno-zachodnie w stosunku do Klasztoru O.O. Bernardynów. Jest częścią drogi krajowej nr 77 Leżajsk – Nisko. Bierze początek od części w/w drogi wchodzącej w Plac Mariacki i biegnie w kierunku Niska do przejazdu kolejowego. W perspektywie do obwodnicy Leżajaska.

Ma charakter drogi krajowej Przemysł – Lipnik nr 77.

Uzasadnienie nazwy:

Ulica Warszawska jest wycinkiem drogi krajowej Przemysł – Lipnik i biegnie w kierunku istniejącego szpitala Powiatowego do przejazdu kolejowego na trasie Przeworsk – Stalowa Wola.

UCHWAŁA Nr VII/70/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 18 czerwca 2003 r.

w sprawie zasad sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych, wykorzystywanych wyłącznie na cele mieszkaniowe, pozostających w użytkowaniu wieczystym spółdzielni oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. a, art. 40 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591; z 2002 r. Nr 23, poz. 220, Nr 62, poz. 558, Nr 113, poz. 984, Nr 153, poz. 1271, Nr 214, poz. 1806 oraz z 2003 r. Nr 80, poz. 717) oraz art. 68 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 69 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2000 r. Nr 46 poz. 543; z 2001 r. Nr 129, poz. 1447 i Nr 154, poz. 1800, z 2002 r. Nr 253, Nr 74, poz. 676, Nr 113, poz. 984, Nr 126, poz. 1070, Nr 130, poz. 1112, Nr 153, poz. 1271 i Nr 200 poz. 1682 i nr 240, poz. 2058 oraz z 2003 r. Nr 1, poz. 15, Nr 80, poz. 717, poz. 720 i poz. 721)

Rada Miejska w Leżajsku uchwała, co następuje:

§ 1

Wprowadza „Zasady sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych wykorzystywanych wyłącznie na cele mieszkaniowe, pozostających w użytkowaniu wieczystym spółdzielni oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży”, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały zleca Burmistrzowi Leżajska.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego.

Załącznik do uchwały Nr VII/70/03 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 18 czerwca 2003 r.

Zasady sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych wykorzystywanych wyłącznie na cele mieszkaniowe, pozostających w użytkowaniu wieczystym spółdzielni oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży.

§ 1

Zasady stosuje się przy sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych nieruchomości gruntowych zabudowanych, obejmujących obszar niezabudowy do prawidłowego korzystania z budynków, wykorzystywanych wyłącznie na cele mieszkaniowe, stanowiących własność Gminy Miasta Leżajsk i pozostających w dniu podjęcia uchwały w użytkowaniu wieczystym spółdzielni.

§ 2

Wartość prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości określają rzeczoznawcy majątkowi na zlecenie Gminy Miasto Leżajsk.

§ 3

Cena sprzedaży nieruchomości gruntowej zostanie ustalona zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

§ 4

1. Do ceny sprzedaży nieruchomości ustalonej zgodnie z § 3, na wniosek spółdzielni mieszkaniowej udzielana jest bonifikata w wysokości 60 procent.

2. W przypadku wielofunkcyjnego zagospodarowania nieruchomości, bonifikata dotyczy tylko udziału przypadającego celom mieszkaniowym.

§ 5

1. Udzielona bonifikata podlega zwrotowi w całości w przypadku zaistnienia okoliczności wymienionych w art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Udzielona bonifikata nie podlega zwrotowi w przypadku ustanowienia przez spółdzielnię mieszkaniową odrębnej własności lokali mieszkalnych na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 57, poz. 601 i Nr 154, poz. 1802) z jednoczesnym zastosowaniem bonifikaty od ceny nabycia udziału we współwłasności nieruchomości gruntowej w wysokości proporcjonalnej do bonifikaty udzielonej przez Gminę Miasto Leżajsk.

§ 6

Przeniesienia prawa własności dokonywane jest w drodze umowy sprzedaży w oparciu o art. 27 i 28 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

§ 7

Należność z tytułu sprzedaży prawa własności na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, ustalona na podstawie niniejszych zasad, podlega zapłacie jednorazowo przed zawarciem umowy sprzedaży, o której mowa w § 6.

§ 8

Koszty związane z przygotowaniem nieruchomości gruntowej do sprzedaży oraz zawarciem umowy przenoszącej własność ponosi spółdzielnia mieszkaniowa.

**UCHWAŁA Nr VII/74/03
Rady Miejskiej w Leżajsku
z dnia 18 czerwca 2003 r.**

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Leżajsk

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst Dz.U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami) oraz wytycznych w sprawie nadawania nazw ulic i placów oraz numeracji nieruchomości ustalonych na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 czerwca 1968r. (Dz. U. Nr 23, poz. 151 z 1968 r.).

Rada Miejska w Leżajsku uchwala, co następuje:

§ 1

Nadaje nowo powstałej drodze od ulicy Łukasza Opalińskiego do ulicy M. Curie-Skłodowskiej nazwę ulicy **Władysława Jagiełły**.

§ 2

Szczegółowy opis położenia ulicy, oraz uzasadnienie nazwy zawarte są w załącznikach nr 1 i 2 do uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

§ 4

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1 do uchwały Rady Miejskiej Leżajska Nr VII/74/03 z dnia 18 czerwca 2003 r.

ul. Władysława Jagiełły

Opis położenia, charakter, funkcja: Ma położenie północno-zachodnie w stosunku do Rynku.

Bierze początek na ul. Łukasza Opalińskiego, biegnie w kierunku południowym do ul. Marii Curie – Skłodowskiej i stanowi przedłużenie ul. Św. Jana z Dukli. Jest drogą stanowiącą część tak zwanej małej obwodnicy.

Uzasadnienie nazwy:

Nazwę nadano na wniosek Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych dla upamiętnienia nadania w 1937 roku praw miejskich przez króla Władysława Jagiełłę. Przy przedmiotowej ulicy znajduje się Gimnazjum Miejski im. Władysława Jagiełły.

W poprzednim numerze „BM” podsumowaliśmy efekty działań powołanego przez burmistrza Leżajskiego (28 lutego br.) zespołu, który miał przeprowadzić analizę układu komunikacyjnego w mieście i zaproponować tereny, na których mogłyby powstać w przyszłości dodatkowe miejsca parkingowe i postojowe, przyjrząc się nawierzchniom ulic i warunkom dojazdu do instytucji użyteczności publicznej, zwrócić uwagę na stan utrzymania porządku i czystości w naszym mieście. W jednym z akapitów napisaliśmy: „Rozważana jest również koncepcja przeniesienia zielonego rynku (plac Balcerowicza) z okolic Starostwa i Domu Kultury na teren przylegający do stacji kolejowej, a miejsce to przeznaczyc w części na teren zielony, kwiaty, rabaty, w części – na parking”. Dodaliśmy też: „chcemy jednak, aby na ten temat zdecydowanie wypowiedzieli się mieszkańcy miasta, bo jest to ważna sprawa zarówno dla nich, jak i dla handlowców”.

Tak się też stało. Sprzedawcy z placu targowego poprosili burmistrza o rozmowę. Tadeusz Trębacz przyjął ich w sali po-

problemy z dojazdem do MCK. Wielokrotnie już bywało, że autokary z zespołami i sprzętem musiały czekać, aż odnajdzie się właściciel samochodu tarasującego wjazd. Wąskie uliczki dojazdowe zastawione są samochodami właścicieli straganów, które rosła jak grzyby po deszczu i zajmują coraz większą część terenu przy Domu Kultury. Jest nie tylko tłoczno, ale zaczyna być niebezpiecznie – w razie wypadku, czy pożaru karetka pogotowia, czy wóz strażacki musi mieć swobodę poruszania. To każdy chyba rozumie.

Poza wszystkim, gdyby plac targowy przenieść w inne miejsce, to po pierwsze – parking między siedzibą starostwa a Domem Kultury z pewnością by się „powiększył”, ponieważ teraz najczęściej zostawiają na nim swe samochody osoby przyjeżdżające na targ, a po drugie – cały ten teren mógłby służyć działalności kulturalnej miasta. Warto wziąć też pod uwagę i to, że jest to centrum miasta, a stragany i metalowe budy wokół których na dodatek walają się śmieci, szpecą też okolice.

Temat ten rozważany był podczas ostat-

Targ o targowisko

siedzeń Urzędu Miejskiego, po czym zaprosił ich przedstawiciele na najbliższą sesję Rady Miejskiej.

– Nie ma mowy o likwidacji placu targowego – powiedział. – Rozważana jest jedynie możliwość przesunięcia go w inne miejsce. Przesunięcia, podkreślam, a nie likwidacji! Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że dla większości z państwa jest to jedyne źródło dochodu i podstawa bytu waszych rodzin. Ale nie może być tak, żeby to miejsce szpecilo miasto. W takiej formie nie może ono dalej funkcjonować.

Właściciele straganów z „placu Balcerowicza” odetchnęli z ulgą i wspólnie zastanawiano się nad tym, w jaki sposób poprawić estetykę tego terenu.

Ale sprawa nie jest jeszcze zakończona. Kwestia porządku i estetyki targowiska to tylko jeden z punktów całego problemu.

Starostwo powiatowe potrzebuje określonej powierzchni przy swej siedzibie na parking nie tylko dla pracowników ale przede wszystkim ludzi, którzy w tej instytucji mają sprawy do załatwienia, a przyjeżdżają samochodami nieraz z odległych zakątków powiatu leżajskiego. Tymczasem budynek starostwa w ciągu dnia otoczony jest ze wszystkich możliwych stron samochodami dostawczymi. Sprawa kolejna to

niej sesji Rady Miejskiej. Wszyscy radni zgodni byli co do tego, że plac targowy powinien zmienić lokalizację. W innym, mniej neralgicznym punkcie miasta powinno stanąć targowisko z prawdziwego zdarzenia. Tylko gdzie? Na razie miasto nie dysponuje odpowiednim terenem.

Rozważane były dwie koncepcje – jedna to okolice dworca kolejowego, druga – teren (przyległy do ulicy Sandomierskiej), który oddany został Spółdzielni Mieszkaniowej w wieczyste użytkowanie. Oba te miejsca nie są zbyt odległe od miejsca, w którym obecnie znajduje się targowisko. Sprzedawcy nie straciliby swych stałych klientów. Rzecz w tym jednak, że umowa ze Spółdzielnią Mieszkaniową wygasa dopiero w roku 2006, a teren przy dworcu kolejowym może być przekazany miastu dopiero wtedy, gdy w krakowskiej PKP zakończy się proces reorganizacyjny. A to trochę potrwa.

A zatem przynajmniej na razie nie pozostaje nic innego, jak zatroszczyć się o przywoity wygląd targowiska w tym miejscu, w którym ono jest, zadbać o porządek i bezpieczeństwo wokół niego. Właściciele straganów będą się musieli zastanowić, jak temu sprostać. W końcu leży to we wspólnym ich interesie.

Barbara Woś-Lisiecka





Corrida 2003

Walczyliśmy z bykami, by pisać poprawnie, cel sobie stawiamy – tak brzmiało hasło konkursu ortograficznego, który Urząd Miejski w Leżajsku wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 3 przywrócił po kilku latach niebytu.

Eliminacje odbyły się w poszczególnych szkołach w trakcie roku szkolnego. Najlepsi wzięli udział w finale Konkursu Ortograficznego „Corrida 2003” o tytuł „Mistrza Ortografii Miasta Leżajska” w kategorii szkół podstawowych. Odbył się on 26 maja br. w Szkole Podstawowej im. ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wzięło w nim udział 64 uczniów z klas IV – VI ze wszystkich szkół podstawowych miasta. Patronat honorowy nad konkursem objął „Biuletyn Miejski”, który ufundował nagrodę dla zwycięzcy. Sponsorem równorzędnej nagrody pierwszej był też **Stanisław Drwal**, właściciel „Restauracji 71”.

Celem konkursu było kształcenie umiejętności ortograficznych i interpunkcyjnych oraz wyrabianie nawyku poprawnej polszczyzny. Tekst finałowego dyktanda przygotowała **Krystyna Czubara** z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Czy był trudny? Uczniowie mówili, że nie, choć żaden z nich nie ustrzegł się jakiegось błędu.

Zwycięzcy ex equo: **Dominika Kocój** (uczenica Elżbiety Dmitrowskiej-Kaduk) i **Michał Rejman** (uczeń Małgorzaty Król) z SP 3. Na drugim miejscu znalazła się **Joanna Krawczyk** (uczenica Barbary Długon) z SP 1. Trzecie miejsce zajęło czterech uczniów: **Gabriela Jodkowska** SP 3 (z klasy Agnieszki Jamrogowicz), **Mateusz Odachowski** SP 2 (z klasy Marzeny Orzelskiej-Witkowskiej), **Magdalena Leszaj** SP 1 (z klasy Barbary Długon) i **Tomasz Stachurski** SP 2 (z klasy Marzeny Orzelskiej-Witkowskiej). Wyróżnienie otrzymał **Konrad Stępień** SP 2 (z klasy Janiny Wilk).



Po zakończeniu „Corridy 2003” i podsumowaniu wyników **burmistrz Leżajska Tadeusz Trębacz** zaprosił do sali posiedzeń Urzędu Miejskiego laureatów i nauczycieli, którzy na co dzień pracują z uczniami. Nauczyciele otrzymali z rąk burmistrza podziękowania za wpajanie uczniom zasad naszej mowy ojczystej, a uczniowie, najlepsi w „Corridzie”, nagrody rzeczowe i książki.

Kolejna edycja konkursu za rok.

(bwl)
fot. bwl

ciąg dalszy ze strony 8

cyjnego, nie tylko ja byłem tą decyzją zbulwersowany. Ale załoga i kierownictwo nie traciły czasu na rozważanie przyczyn tego absurdu. Trzeba było ratować ten dobry zakład, miejsca pracy i istotne źródło dochodów kilku tysięcy rolników i sadowników, którzy od prawie trzydziestu lat produkowali dla niego warzywa i owoce. Wtedy pracownicy, plantatorzy, posłowie, senatorowie, samorządy lokalne zwały szeregi w obronie słusznej sprawy. I udało się! Zakład przetrwał. Jako nowy podmiot gospodarczy wykupił się od holdingu. Mało tego. Zdołał nie tylko odrzucić rzuconą pod nogi kłodę i podźwignąć się, ale jeszcze wyjść na prostą. Wtedy, gdy zawiązywała się spółka udziałowców, która przyjęła później nazwę „Hortino”, powiedziałem, że wesprę ją całą moją emeryturą i słowa dotrzymałem. Teraz, gdy byt zakładu, który współtworzyłem (mój angaż wpisany był pod numerem trzecim) i w którym przepracowałem 24 lata, jest zagrożony, nie mogę stać z boku. Dowiedziałem się (nie tylko ja, wie już o tym co najmniej cała Polska), że Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polski postanowił cofnąć swą decyzję sprzed dwóch lat o przyznaniu Hortino znaku towarowego. **Kolejny raz w swym życiu ocieram się o absurd!** To nie jest w porządku. **Urząd Patentowy zatwierdził nazwę i znak, „Hortino” otrzymało też ważny dla producentów znaczek: literka R w obwódce. A teraz nagle ten sam poważny, państwowy urząd zmienia zdanie! Co to ma znaczyć?**

Zaczynam się obawiać o los Hortino. Jeśli ta ostatnia decyzja Urzędu Patentowego zostanie utrzymana w mocy, będzie to klęska dla zakładu, pracowników, plantatorów, dla całego Podkarpacia. I nie tylko. Dotknie to także województwa ościenne, z których dostarczane są warzywa i owoce: lubelskie, kieleckie. Stracą też konsumenci, bo nie będą mieć dobrych mrożonek; Hortino jakościowo wygrywa z każdą firmą. Dlatego trzeba zrobić larum. Zebrać się, skonsolidować i uświadomić najwyższym władzom, jak wielkim zagrożeniem nie tylko dla Leżajska i Podkarpacia byłby upadek Hortino. Jeśli straci ono swą nazwę i znak, wówczas Hortex będzie miał pretekst do wystąpienia na drogę sądową o odszkodowanie za zmniejszenie sprzedaży, bo Hortino jest liczącym się producentem na rynku. I to będzie dla niego gwoździem do trumny. Nie udźwignie ciężaru kontynuowania produkcji i spłaty roszczeń. Chyba, że koszty zmiany nazwy i logo Hortino oraz wszelkie roszczenia Horteksu pokryje Urząd Patentowy, bo wszelkie działania leżajskiego zakładu były z nim od początku uzgadniane.

Uważam, że samorządy, całe województwo podkarpackie powinno sobie za punkt honoru postawić ocalenie tego zakładu. Jeśli cokolwiek zagraża Hortino, wszyscy – z różnych względów – powinni się zjednoczyć i wystąpić w obronie jego istnienia. Bo wielkie wartości trzeba chronić. A Hortino nią jest.



Leszek Deptuła, Marszałek Województwa Podkarpackiego:

Zarząd Województwa Podkarpackiego wyraża głębokie zaniepokojenie

decyzją o unieważnieniu rejestracji znaku towarowego „Hortino” przez Urząd Patentowy RP i **ocenia ją jako niewłaściwą**. Wydaje się, że nie wzięto pod uwagę faktu, iż z wielkim trudem udało się stworzyć nowy, prężnie działający zakład wyłącznie z udziałem polskiego kapitału. Jest to szczególnie ważne w obecnej sytuacji gospodarczej naszego kraju, jak i mającej nastąpić wkrótce naszej akcesji do Unii Europejskiej. Spółka „Hortino” jest ważnym podmiotem regionalnego a także ogólnopolskiego rynku przemysłu spożywczego, daje kilkaset miejsc pracy, jest również rynkiem zbytu dla licznej grupy plantatorów owoców i warzyw.

*Nie widząc rzeczywistych powodów takiej decyzji, Zarząd Województwa Podkarpackiego zwraca się do Pana Ministra z prośbą o interwencję oraz spowodowanie ponownej analizy i rozpatrzenia przez Urząd Patentowy decyzji o cofnięciu rejestracji znaku towarowego spółki „Hortino”. Takie działania Urzędu budzi zdziwienie i zaniepokojenie Samorządu Województwa Podkarpackiego, a także pracowników spółki, rolników, będących dostawcami surowca i wszystkich tych, którzy przez ostatnie dwa lata pracowali nad możliwością zaistnienia i ugruntowaniem na rynku nowej, rozpoznawalnej marki. Mając na względzie wszystkie powyższe argumenty, Zarząd Województwa Podkarpackiego stanowczo oświadcza, iż **dotychczasowe działania, aby pomóc w utrzymaniu dotychczasowej pozycji spółki „Hortino” na rynku nie tylko Podkarpacia, ale i ogólnopolskim.***



Wojewoda Podkarpacki Jan Kurp:

Zakład Hortino w Leżajsku, który przerabia 70 tys. ton surowca na ogólną wartość blisko 40 mln zł, oparł się na nie-

przychylnym dla niego działaniem zarządu Hortex Holding S.A. i dzięki determinacji załogi, rolników, samorządów lokalnych, władz wojewódzkich i parlamentarzystów przetrwał i z powodzeniem się rozwija. Przez dwa lata zakład włożył wiele wysiłku w celu wyrobienia sobie mocnej pozycji na rynku krajowym, jak i zagranicznym pod nową marką, która zarejestrowana została w Urzędzie Patentowym. **Jako dziwne i niezrozumiałe uznaję obecne działania tego Urzędu, który dwa lata temu bez zastrzeżeń zarejestrował nazwę i znak towarowy Hortino, a teraz zmienia swoją decyzję. Takie działania urzędu państwowego jakim jest Urząd Patentowy wywołują powszechne oburzenie wśród załogi, rolników i tych wszystkich, którzy podejmowali działania na rzecz uratowania tego zakładu.**

Dumni, że w Unii

Na ostatnim zebraniu gazety szkolnej „GUZIK” w SP nr 3, trzon redakcyjny zastanawiał się, o czym zrobić następny numer. Wreszcie ktoś rzucił hasło: „Unia Europejska” – czyli pomysł ciekawy i na czasie. W efekcie postanowiliśmy zorganizować Młodzieżowe Referendum Unijne.

Okazało się, że pomysł taki powstał wcześniej w Centrum Edukacji Obywatelskiej. Tak więc nasza szkoła odpowiedziała na tę inicjatywę. Rozpoczęła się ona kampanią informacyjną. Na lekcjach historii w klasach IV–VI zostały poruszone tematy związane z Unią Europejską. Rozwiesiliśmy w szkole plakaty, które miały zachęcić uczniów do udziału w referendum. Po-



jawily się hasła: „Nie bądź durny- idź do urny”, „ Jesteśmy dumni, że będziemy w Unii”, „ Jesteście Europejczykami, więc zagłosujcie na TAK razem z nami” .

Została powołana Szkolna Komisja Referendalna w składzie: **Joanna Borowska, Michał Rejman, Paweł Sadowski, Patrycja Pudełkiewicz, Maciej Markocki, Bartosz Rejman i Natalia Pytel**. Postanowiliśmy, że wszystko będzie wyglądało jak w prawdziwym referendum. Przygotowaliśmy urnę, listy uprawnionych do głosowania i karty do głosowania – takie jak prawdziwe. Datę referendum ustaliliśmy na 2 czerwca. Tego dnia przygotowaliśmy lokal wyborczy, a szkoła została ozdobiona balonikami i chorągiewkami unijnymi. Zdobiliśmy plakietki, które rozdawaliśmy uczniom.

O godzinie 9 rozpoczęło się referendum. Wzięli w nim uczniowie klas IV-VI. Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Już na pierwszej przerwie lokal odwiedziło mnóstwo uczniów, którzy usta-



wiali się w kolejki, aby oddać swój głos. Frekwencja była wyjątkowo duża, wyniosła **91 procent**. A wyniki? To było dla nas najciekawsze. **76 procent** uczniów zagłosowało za przystąpieniem Polski do Unii, a **23,5 proc.** było przeciw. Pół procenta stanowił jeden głos nieważny.

Uważam, że pomysł przeprowadzenia referendum w naszej szkole był bardzo dobry, a uczniowie podeszli do sprawy poważnie i odpowiedzialnie. I jeśli ktoś mówi, że dzieci i ryby głosu nie mają, to grubo się myli...

Michał Rejman

„Nowiny – gazeta codzienna” 3 czerwca 2003 na pierwszej stronie zamieściły artykuł o napisanym wielkimi literami tytule: „Kara za ściąganie”. Tuż pod nim: „Powtórka dla uczniów m. in. Leżajska, Niechobrza i Trzebosi. W całym kraju władze oświatowe wypowiedziały wojnę ściąganiu”. Pod tymi bulwersującymi słowami dziennik zamieścił sporych rozmiarów kolorowe zdjęcie, przedstawiające na pierwszym planie dwie panienki siedzące w jednej ławce (!). Jedna z nich prawdopodobnie czyta swoje wypracowanie drugiej, a ponieważ ta pierwsza zasypia, można sądzić, że było nudne. Nie wiemy, w jakich okolicznościach zrobiono to zdjęcie, gdyż widnieje pod nim komentarz: „Ponad 2400 uczniów w całym kraju musi powtórzyć egzamin z powodu ściągania”.

Dla nas, nauczycieli w gimnazjum, nie ulega wątpliwości, że nie mógł to być egzamin gimnazjalny, ponieważ jego regulamin wyklucza możliwość siedzenia dwóch uczniów w jednej ławce. Ale przecież nie każdy czytelnik musi to wiedzieć. Zdjęcie niepotrzebnie sugeruje, że egzamin gimnazjalny przeprowadzany jest – używając uczniowskiego slangu – po luzaku.

Beata Terczyńska pisze, że prawie 100 gimnazjów (10 z woj. podkarpackiego) będzie musiało jeszcze raz zdawać egzamin gimnazjalny, gdyż Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie unieważniła ich prace, zarzucając ściąganie. Autorka artykułu podaje kilka powodów, dla których prace uczniów zostały zakwestionowane: pozostawione ściąganie, poprawianie błędów ortograficznych długopisem o innym kolorze lub dopisanie innym charakterem piśmna rozwiązanie zadań. Jest też zdanie: „W przypadku dwóch identycznych prac unieważniono obie”. Na koniec autorka tekstu pisze, że OKE nie chce podać nazw gimnazjów, w których uczniowie ściągali, ale... „Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi o uczniów z Leżajska, Niechobrza, Trzebosi”.

Trzeba przyznać, że wiele w tym bulwersującym artykule niejasności. Padają

Kara za ściąganie

przecież nazwy małych miejscowości, w których jest tylko jedno gimnazjum, nie ma zaś informacji o skali zjawiska i przyczynie unieważnienia prac. Wszystko wrzucone zostało do jednego worka. Dlaczego autorka nie skontaktowała się z dyrektorami szkół, by poznać powody unieważnienia konkretnych prac. Oszczędziłoby to wielu uczniom i ich rodzicom niepotrzebnego stresu. Artykuł na pewno byłby mniej sensacyjny, ale za to rzetelny, gdyby zawierał liczbę uczniów mających powtórzyć egzamin i przyczyny tego stanu rzeczy.

Wyjaśniamy:

W naszej szkole, w Gimnazjum Miejskim w Leżajsku, do obu części egzaminu przystąpiło 270 uczniów. **OKE w Krakowie zakwestionowała prace tylko sześciu uczniów i tylko w części matematyczno-przyrodniczej**. Powodem ich unieważnienia było znaczące podobieństwo rozwiązań, które mogło świadczyć o niesamodzielnym ich napisaniu. Tylko tyle i aż tyle! Nie było w naszej szkole innych, wymienionych w artykule, powodów unieważnienia egzaminu.

Pragniemy też odnieść do tytułowego karania za ściąganie.

Jest w tekście mowa o terminach dodatkowych egzaminów (24 i 25 czerwca) oraz wypowiedzi podkarpackiego kuratora oświaty Stanisława Rusznicy: „Nie skrzywdzimy młodzieży ponownie piszącej egzaminy. Nawet zarezerwujemy im miejsca w szkołach, gdzie złożyli podania z prośbą o przyjęcie”. Nie ma więc mowy o karaniu, a wzmianka o rezerwacji miejsc w szkołach sugeruje wręcz przeciwnie stanowisko. Ale żeby nośny tytuł miał swe uzasadnienie, mamy też w artykule zdanie: „Nauczyciele też mają być ukarani”, bo rzekomo MENiS chce, aby kuratorzy ukarali nauczycieli, którzy „pomagali” uczniom.

Jeszcze ostrzej – na drugiej stronie „Nowin” – w swym komentarzu wyraża się

Marek Pękala. Piętnuje zjawisko ściągania, nazywając je kradzieżą intelektualną. Cieszy go fakt, że dwa i pół tysiąca uczniów w kraju jeszcze raz będzie pisało egzamin gimnazjalny z powodu powodu ściągania albo pomagierstwa nauczycieli. Autor kończy pytaniem: „Tylko dlaczego krakowska OKE nie chce ujawnić o które podkarpackie gimnazja chodzi?” I dodaje: „To niemożliwe, żeby OKE popierała złodziejstwo wychowanków i cwaństwo nauczycieli”.

Mocne słowa i naszym zdaniem niesprawiedliwe. Jeśli rzeczywiście ktoś popełnił błędy albo dopisał rozwiązania, to z pewnością zasłużył na naganę, ale jeśli jedyną winą zespołu nadzorującego było to, że uczniom udało się przechrzyć pilnujących, to pomysł karania wydaje się śmieszny. Tym bardziej, że – zgodnie z regulaminem – członkom komisji egzaminacyjnej (wśród nich przynajmniej jeden z innej szkoły) nie wolno spacerować między rzędami ławek, przy których rozwiązują testy gimnazjaliści, choć właśnie wtedy łatwiej byłoby im dostrzec uczniowskie ściąganie. Z pozycji ex katedra – siedząc za stołem i nie ruszając się z miejsca – to zadanie o wiele trudniejsze.

Aby mówić o karze, trzeba najpierw udowodnić winę.

Może – zanim uda się wychować młodzież w świadomości, że ściąganie jest kradzieżą intelektualną – należałoby pomyśleć o wyeliminowaniu tego zjawiska w prosty techniczny sposób: wprowadzić (jak przed laty) kilka wersji testów różniących się wyłącznie kolejnością zadań, a zachowujących ten sam stopień trudności. Jeśli mamy uczyć się na błędach, to uczymy się wszyscy.

**Nauczyciele
Gimnazjum Miejskiego w Leżajsku**



Fot. Barbara Woś-Lisiecka

Polacy stworzyli Unię

W Bibliotece Miejskiej w Leżajsku 12 czerwca br. odbyło się spotkanie z dziennikarzem i historykiem, autorem książek o fascynujących i niepojętych zdarzeniach, członkiem światowego Klubu Odkrywców w Nowym Jorku, na co dzień mieszkańcem Krakowa.

Zbigniew Świąch wygłosił referat na temat: „Polacy współtwórcami Unii Europejskiej od 1000 lat”. Swe historyczne rozważania zaczął od czasów wprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce, które zjednoczyło ludy, po czym przeszedł do okresu zawieranych przez nasz kraj unii z innymi państwami, a potem do epoki romantyzmu, w której książkę Jerzy Adam Czartoryski marzył o unii państw, które do niedawna za sprawą Tito tworzyły państwo nazwane Jugosławią. Mówił też o przyczynach zawierania się unii narodów i jej rozpadach.

Czy rzeczywiście to my, Polacy, naród niezwyklej tolerancji (patrz: reformacja) przyczyniliśmy się do powstania Unii Europejskiej?

(bwl)

Biblioteczne różnorożności

Zachęcanie ludzi czytania jest jedną z podstawowych funkcji biblioteki, dlatego też jak najwcześniejszy kontakt dziecka z książką daje dużą szansę na rozbudzenie w nim chęci sięgania po książkę.

W kwietniu i maju br. Oddział dziecięcy zorganizował pasowanie na czytelnika Biblioteki Miejskiej. Wzięły w nim udział dzieci ze szkół podstawowych nr 1 i 2 w Leżajsku.

Pierwszoklasiści mieli okazję zapoznać się z pracą Oddziału dziecięcego, dowiedzieli się, co trzeba zrobić, by zapisać się do biblioteki i jak szanować książki. Następnie przy pomocy opasłego tomu encyklopedii powszechnej zostały pasowane na pełnowartościowych czytelników, co zostało potwierdzone pamiątkowym dyplomem.

Po „sformalizowaniu” przyjęcia w szeregi czytelników, dzieci zostały poczęstowane słodyczkami i mogły dać upust emocjom w zabawie zorganizowanej przez harcerzy.

* * *

Jak co roku Miejska Biblioteka Publiczna, pełniąc funkcję Biblioteki Powiatowej, zorganizowała dla pracowników wszystkich bibliotek w powiecie, spotkanie z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek.

Zaproszone zostały władze miejskie i powiatowe, dyrekcja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie. Życzenia wszelkiej pomyślności i satysfakcji z pracy na ręce kierownika Biblioteki Jolanty Niemiec złożyli: przedstawiciele władz miejskich, pełnomocnik burmistrza ds. oświaty, kultury i sportu Henryk Świta i dyrektor MCK Maria Horoszkó, którzy docenili pracę i kompetencje kadry tej placówki. W bardzo miłej atmosferze – o czym zapewnili „BM” uczestnicy spotkania – odbywa-

ła się część „nieoficjalna”, dzięki sponsorom firmie Braci Zygmuntów i Zakładom Piwowarskim S.A. w Leżajsku.

* * *

W maju br. odbyła się w Bibliotece Publicznej uroczysta lekcja poświęcona 212 rocznicy Konstytucji 3 Maja pt. „Witaj, majowa jutrzeńko, święć naszej polskiej krainie”. Część artystyczna została przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Leżajsku pod kierownictwem nauczycielki Renaty Brzuzan.

Montażu literacko-muzycznego wysłuchali uczniowie klas wyższych wraz z nauczycielką historii Barbarą Koszmider ze Szkoły Podstawowej nr 1. W opinii widzów taka forma pamięci o ważnych wydarzeniach historycznych jest warta kontynuowania.

(jn)

Słowem i pędzlem

W sali kameralnej MCK w Leżajsku 17 czerwca br. swe prace zaprezentowali mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej Pi-skorowice-Mołyne: Maria Puc, Stanisława Szczypta, Halina Rębisz, Jerzy Kowcz, Józef Łakuta, Bronisław Sałek, Dominik Błądziński. Niewątpliwie to dzięki pani Teresie Niemczyk, pracownikowi kulturalno-oświatowemu ta wystawa doszła do skutku. Dużo pracy włożyły również w to przedsięwzięcie panie, które zajmują się terapią zajęciową: Elżbieta Zielińska i Alina Kostka. Każda choroba to nieszczęście, lecz sztuką jest nie poddawać się i mimo wszystko żyć. Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej poprzez swoje prace pokazali, że potrafią odczuwać świat i otaczającą ich rzeczywistość.

Wystawa połączona była ze spektaklem o twórczości księdza Janusza Stanisława Pasierba, poety, filozofa, eseisty. Tematyką spektaklu były przede wszystkim egzystencjalizm i eschatologia czyli sprawy ostateczne. Scenerię do przedstawienia stanowiły świece i drobne symboliczne przedmioty jak lustro, czerwone chusty, szachy, ramy. Aktorkami w spektaklu były uczennice ze Stowarzyszenia „Razem” współpracującego z Klubem Młodzieżowym działającym przy Gimnazjum Miejskim: Anna Duda, Iwona Furman, Milena Węglarz, Aleksandra Duda, Dominika Olszowy.

Adam Fus

Dla dzieci specjalnej troski

Tradycją już stało się, że co roku w okresie letnim Urząd Miejski organizuje kolonie terapeutyczno-wypoczynkowe dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. W bieżącym roku 33 osobowa grupa dzieci wraz z trzema opiekunami wyjedzie w sierpniu na wypoczynek do Domu Wczasowego „BESKID” w Piwnicznej.

Pobyt tych dzieci trwał będzie od 9–23 sierpnia br. Poza opieką specjalistyczną dzieciom zapewnione będą różne formy rekreacji i wypoczynku (wycieczki turystyczne – krajoznawcze, zwiedzanie muzeów, imprezy plenerowe, gry i zabawy). Sądzimy, że podobnie jak w latach ubiegłych dzieci wrócą z kolonii pełne radości i niezapomnianych wrażeń.

Dzięki organizowanym koloniam dzieci z rodzin dysfunkcyjnych miały okazję zregenerować swoje siły i zwiedzić wiele ciekawych miejscowości np.: Rabka, Iwonicz Zdrój i Muszyna. Wybór tych miejsc nie był przypadkowy, ponieważ o miejscu organizacji decydowały przede wszystkim warunki wypoczynku.

Największą satysfakcją dla organizatorów wyjazdów tych dzieci jest świadomość, że mogą one być jedyną okazją do zmiany środowiska i otoczenia oraz poznania wielu nowych ciekawych miejsc.

(w.w.)

Integracja od kołyski

Pięcioletnie dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 3 w Leżajsku od pół roku utrzymują bliskie kontakty ze swoimi niepełnosprawnymi kolegami ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Leżajsku.

Najmłodszy wychowankowie SOSW przebywają w grupie o ciepłej nazwie „Słoneczka”. Są to dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych ze względu na stopień upośledzenia i związane z tym dysfunkcje rozwojowe. Zgodnie z założeniami integracji społecznej, mającej na celu włączenie dzieci niepełnosprawnych w grupę osób zdrowych, odbywały się spotkania dzieci z obu środowisk wychowawczych. Podczas tych spotkań dzieci niepełnosprawne pod opieką wychowawczynie Ireny Urbańskiej zapraszane były do wspólnych zabaw w przedszkolu i w ogrodzie, brały udział w przedstawieniach teatralnych i zabawach ruchowych. Zachęcane były do podejmowania prób nawiązywania kontaktów, współdziałania w zabawie i okazywania sobie serdeczności. Uczyły się właściwego zachowania, wzbogacały pojęcia i doświadczenia a jednocześnie wspólnie przeżywały radosne chwile. Dzieci z zaprzyjaźnionego przedszkola gościły również w SOSW, umożliwiając jego wychowankom pełnienie roli gospodarzy i – co się z tym wiąże – podejmowania różnych działań przygotowujących te spotkania.

Kontakty te w widoczny sposób zacieśniały więzi między dziećmi.

We wrześniu pięcioletki będą już w najstarszej grupie przedszkolaków. Ich wychowawczynie Barbara Murdzia i Lucyna Dołęga obiecują, że rozpoczęta współpraca będzie kontynuowana.

Lucyna Dołęga

Spotkania artystów z młodzieżą

W ostatnich tygodniach roku szkolnego w leżajskim Gimnazjum Miejskim odbywały się cykliczne spotkania okolicznych artystów z młodzieżą gimnazjalną. Trudu organizacyjnego podjęły się wspólnie dwie placówki: Biblioteka Szkolna Gimnazjum Miejskiego oraz Biblioteka Pedagogiczna w Leżajsku. Spotkania odbywały się w ramach kształcenia regionalnego i miały na celu przybliżenie młodzieży twórców środowiska lokalnego oraz ich twórczości.

Do udziału w spotkaniach zaproszono poetów, autorów książek oraz rzeźbiarzy zrzeszonych w klubie „Słoneczni”. Cykl spotkań zakończono wystawą malarstwa członkini kółka plastycznego działającego przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Leżajsku. Przedsięwzięcie okazało się strzałem w dziesiątkę. Uczniowie wykazali spore zainteresowanie. Z dużym skupieniem słuchali wypowiedzi artystów na temat ich warsztatu pracy, poszukiwań twórczych oraz osobistych doświadczeń artystycznych. Zachęcali młodzież do odkrywania w sobie talentów.

Na wystawie zatytułowanej: „Regionalne malarskie spotkania pokoleń” obok prac dorosłych, wystawione były też obrazy uczniowskie.

Spotkania te nie wyczerpały możliwości współpracy biblioteki szkolnej z lokalnym środowiskiem artystycznym, ukazały jednak sens organizowania podobnych spotkań w przyszłości. Już zaplanowano wstępnie cykl spotkań na przyszły rok szkolny.

Halina Szeliga



Biała niedziela. Pod patronatem dyrekcji ZOZ w Leżajsku i kierownika Ośrodka Zdrowia w Brzózce Królewskiej lekarze oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala powiatowego pod kierunkiem ordynatora Janiny Trębacz przeprowadzili 1 czerwca br. profilaktyczne badania ginekologiczne, cytologiczne, mammograficzne i USG. Białe niedziele trwały cały czerwiec w kilku miejscowościach powiatu leżajskiego, m. in. w Woli Zarczyckiej i Dąbrowicy.

- To duża wygoda dla nas - mówiły pacjentki, które wykazały duże zainteresowanie tą firmą kontaktu z lekarzami. - Tu mamy od razu trzy badania i, jak trzeba, USG. - Nie trzeba jeździć do Leżajska dwa razy w ciągu dnia - raz, żeby się zarejestrować, a drugi raz na badanie. - A poza tym wiadomo, w tygodniu człowiek jest zaganiany, to do lekarza idzie wtedy, gdy musi, a w niedziele jest więcej czasu. Jak jest taka okazja, że lekarze przyjeżdżają na miejsce, to trzeba z niej skorzystać.

(bwl)

Ekolodzy na rowerach

Konkurs pod hasłem „Zbierając surowce wtórne - chronimy swoje środowisko”, ogłoszony został przez leżajski MZK w październiku ubiegłego roku i trwał do maja br. Miał na celu wyczerpanie dzieci na otaczające nas środowisko i uświadomienie im, że większość odpadów można traktować jako surowce wtórne, z których po odpowiednim przetworzeniu powstają nowe służące nam produkty.

Makulatura, puszkki, tworzywa sztuczne zbierane były w klasach, ważone i oddawane do MZK. Wśród uczniów zapanował duch rywalizacji. Najbardziej akcją przejęły się klasy IV „b” i VI „a”. Nagrodą dla dzieci najaktywniej uczestniczących w konkursie był zorganizowany przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Leżajsku rajd rowerowy „Z ekologia na ty”. Była to jednocześnie okazja, by wreszcie wypróbować rowery, które „trójka” otrzymała od Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu za najlepiej w Polsce zorganizowane ferie zimowe.

Opiekunem majowego rajdu był E. Josse, który zorganizował przewóz plecaków i sprzętu. Uczestnicy rowerowego rajdu ekologicznego bez bagaży, pod eskortą policji śmignęli przez Leżajsk. Wraz z uczniami SP 3 w rajdzie uczestniczyli też ich koledzy z podstawówki w Dąbrowicy oraz gimnazjaliści z Leżajska i Kuryłówki.

Rajd rozpoczął się od Sortowni Surowców Wtórnych MZK. Jej szef Franciszek Andres pokazał dzieciom, jak sortowane są i pakowane surowce wtórne, opowiedział, co można z nich wyprodukować.

- W tym miejscu znaleźliśmy nawet naszą makulaturę, tę, którą pakowaliśmy w szkole - cieszyli się uczniowie leżajskiej „trójki”. - Pakowaliśmy ją do worków i naklejałymi na nich nalepki z podpisami. Dlatego łatwo mogliśmy

je odróżnić od innych. Przekonał się na własne oczy, że nasza praca nie poszła na marne.

Drugim ważnym z ekologicznego punktu widzenia miejscem, jakie dzieci zwiedziły, była leżajska oczyszczalnia ścieków, w której zapoznały się z technologią uzdatniania wody. - **Staraliśmy się zapamiętać każde słowo, niektórzy nawet robili notatki, bo przecież wszystko mogło się przydać podczas konkursu** - opowiadali po powrocie.

- Szkoła Podstawowa w Dąbrowicy potowała nas bardzo przyjaźnie. Były rozgrywki sportowe, spacer po lesie, ognisko i ... dyskoteka. To pierwsze atrakcje. W nocy oczywiście mało kto z nas spał, ponieważ opowiadaliśmy sobie niesamowite historie, słuchaliśmy muzyki i wybuchałymi śmiechami, czym do rozpacy doprowadzaliśmy nasze opiekunki, panie: Furmańska i Olszowy. Ale przecież chyba każdy nauczyciel wie, że nocą na wycieczce śpią tylko wampiry. A tak w ogóle byliśmy grzeczni jak aniołki.

Następnego dnia od świtu wszystkim udzieliła się nerwowa atmosfera. Uczniowie powtarzali w duchu wiadomości z ekologii zapamiętane w szkole, podczas rajdu i własnych obserwacji. Nadszedł moment, kiedy drużyny musiały wytypować swych reprezentantów do konkursu. - **Wszyscy trzymaliśmy kciuki za Patrycję Pudelkiewicz i Konrada Kowalskiego. Optało się. Nasi zajęli I miejsce wraz z drużyną z Kuryłówki. W nagrodę otrzymaliśmy sprzęt sportowy od samego zefa MZK! Rajd był świetny, chcemy więcej takich imprez!** - wołały dzieci po powrocie do szkoły.

Łączenie przyjemnego z pożytecznym - tak z pewnością trzeba byłoby określić ten konkursowy rajd.

(am)

Złoty kufel

Trzecia edycja Turnieju Miast „O Złoty Kufel!” rozpoczęła się w tym roku 28 czerwca w Jasle, a zakończy 30 sierpnia w Sanoku. Jak zwykle organizatorem tej jak dotąd bardzo udanej imprezy jest Grupa Żywiec, a sponsorem - Browar Leżajsk. Poza Jasłem i Sanokiem o Złoty Kufel walczą Nisko, Jarosław i Leżajsk.

Przypomnijmy - nasza reprezentacja pierwszy turniej wygrała, w drugim było trochę gorzej. Tak nam się powiedzie w tym roku? Zobaczymy. W każdym razie trzymamy kciuki, a 26 lipca na stadionie „Pogoni” w Leżajsku będziemy mocno dopinguować.

Impreza rozpocznie o godzinie 15.30. Reprezentacje pięciu miast walczyć będą w następujących konkurencjach: korbball - konkurencja wodąca, piłkarski bilard, piłka w tunelu, piłkarski golf, dośrodkowanie, konkurencja piwna i potyczki burmistrzów - żonglerka oraz prezentacja Domu Kultury. O godzinie 20.30 rozpocznie się koncert gwiazd - wystąpią „Wańka Wstańka” i „Elektryczne gitary”. Po pokazie sztucznych ogni rozpocznie się dyskoteka.

(gż)

Kwitełech 2003 - we wrześniu

Na pierwszą połowę września br. zaplanowane zostały w Leżajsku „Spotkania z kulturą żydowską i izraelską - Młodzież dla przyszłości”, których organizatorami są: Urząd Miejski w Leżajsku i Miejskie Centrum Kultury, a jednym z współorganizatorów - Ambasada Izraela w Polsce.

Celem tej tygodniowej imprezy jest promowanie idei dialogu polsko-żydowskiego

w aspekcie wielokulturowości, umożliwienie młodzieży lepszego poznania i zrozumienia kultury polskiej, żydowskiej oraz współczesnego Izraela, przełamanie stereotypowego postrzegania Polaka i Żyda, przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju przejawom dyskryminacji, wzrost tolerancji wśród młodych ludzi.

Program spotkań zapowiada się niezwykle interesująco. Poza spektaklem teatralnym i koncertami zespołów wokalnie-instrumentalnych - spotkania ze sztuką oraz muzyką polską i żydowską, zaplanowano spotkania autorskie ze znanymi twórcami literatury i publicystami zainteresowanymi problematyką kontaktów polsko-żydowskich. „Gwoździem” imprezy będą z pewnością warsztaty, mające na celu wzajemne poznanie kultury i obyczajów Polaków i Żydów, w których uczestniczyć będzie młodzież leżajska i kilkunastoosobowa grupa młodzieży z Izraela. Będzie to nauka piosenek, tańców narodowych, wymiana wiedzy na temat tradycji i zwyczajów obu państw oraz regionów, z których pochodzą. Podsumowaniem „Spotkań” będzie konkurs dla młodzieży z obu krajów „Poznałem Twój kraj”.

Przewidziane jest też spotkanie ambasadora Izraela w Polsce ze społecznością lokalną.

(mh)

Festiwal Łowiecki

V Międzynarodowy Festiwal Łowiecki „Leżajska 2003” odbędzie się w tym roku w dniach 3-5 października.

Patronat honorowy objeli: dr Ireneusz Michaś - prezes Naczelnej Rady Łowieckiej, Leszek Deptuła - Marszałek Województwa Podkarpackiego i Jan Kurp - Wojewoda Podkarpacki. Współorganizatorami Festiwalu są: Wojewódzki Podkarpacki Sejmik Łowiecki, Zarządy Okręgowe PZŁ województwa podkarpackiego, Urząd Miejski w Leżajsku i Miejskie Centrum Kultury. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego jest burmistrz Leżajska Tadeusz Trębacz.

Do udziału w imprezie zaproszonych zostało 10 renomowanych zespołów krajowych oraz 8 zespołów zagranicznych (ze Szwecji, Niemiec, Austrii, Czech, Słowacji, Ukrainy, Litwy i Rosji). Wielki Konkurs Sygnalistów Myśliwskich rozpocznie się w piątek, 3 października w sali widowiskowej MCK, a w sali wystawowej - prezentowane będą trofea z polowań Safari. W charakterze zaproszonych gości wystąpią Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej PZŁ, Orkiestra Garnizonu Rzeszów i Rycerze Chorągwi Sandomierskiej.

W sobotę, 4 października, po uroczystej Mszy św. Hubertowskiej w Bazylice oo. Bernardynów w sprawie muzycznej Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej PZŁ parada uczestników przejdzie na plac przed Restauracją „71”. Impreza zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Wystąpi młodzież w strojach historycznych „Łowcy świata”, a rycerze Chorągwi Sandomierskiej zaprezentują w widowisku „Legenda Rycerstwa i Jazdy Polskiej” musztrę paradną i bojową lekkich znaków, lisowczyków, tor tatarskich, gonitwy husarskie. Będzie też pokaz psów myśliwskich, stoiska i kiermasze mające związek z tematyką łowiecką.

Koncert Galowy Festiwalu z udziałem ubiegłorocznego laureata Grand Prix oraz ogłoszenie wyników tegorocznego odbędzie na placu przed Restauracją „71” w sobotę po południu. Na późny wieczór przewidziano występ zespołu rozrywkowego i dyskotekę na wolnym powietrzu.

W niedzielę, tradycyjnie, odbędzie się polowanie i biesiada myśliwska w Julinie. Na króla polowania czeka puchar Wojewody Podkarpackiego.

(wvw)

**Rozmowa
z Jackiem Dubielem
nowym trenerem
Pogoni Leżajsk**



Nadzieja i praca

- Czy mógłby się Pan przedstawić naszym czytelnikom?

Nazwano mnie. Jestem wychowankiem Stali Mielec. Grałem w wielu klubach, w II-ligowych zespołach: Górnik Knurów, Victoria Jaworzno, Igloopol Dębica, GKS Jastrzębie, i Wisłoka Dębica. Od 1994 roku jest trenerem. Z powodu kontuzji byłem zmuszony do zakończenia kariery piłkarskiej, zająłem się więc przekazywaniem swej wiedzy i doświadczenia innym. Zaczęłam trenowanie zespołów piłkarskich. Na

początku były to zespoły klasy B, potem klasa okręgowa, IV liga, a obecnie – Pogon Leżajsk.

- Jak Pan ocenia miniony sezon piłkarski?

- Dla byłego trenera Sokoła Nisko i dla drużyny był bardzo dobry, ponieważ udało się utrzymać zespół w IV lidze. A łatwo nie było, bo poziom w tej IV lidze podkarpackiej bardzo się podniósł; grały w niej takie zespoły jak Resovia Rzeszów, Wisłoka Dębica i Pogon Leżajsk. W tym sezonie pojawiło się wielu zdolnych i obiecujących zawodników.

- Jak przygotowywać się będzie Pogon do walki w przyszłym sezonie ?

- Od pierwszego lipca trenowaliśmy raz dziennie, a przez cały następny tydzień mieliśmy tak zwany obóz dochodzący, podczas którego treningi odbywały się dwa razy dziennie. Do końca lipca treningi znów będą odbywać się raz dziennie. A drugiego lub trzeciego sierpnia rozegramy nasz pierwszy mecz sparingowy. W sumie mamy zamiar odbyć pięć, sześć sparingów z takimi zespołami, jak: Stal Rzeszów, Siarka Tarnobrzeg, MKS Kańczuga.

- Czy przewidywane są zmiany kadrowe w zespole Pogoni?

- Opuścili klub Kolisz oraz Łuczyk, który przeszedł do Stali Rzeszów. Wrócił zaś Radawiec z wypożyczenia do Stali Stalowa Wola, który był strzelcem największej liczby bramek w poprzednim sezonie.

- Ma Pan jakieś życzenia w związku z nadchodzącym sezonem?

- Marzę o tym, aby osiągnąć zasadniczy cel, jakim jest awans do III ligi, i żeby zawodników omijały kontuzje, a kibice byli zadowoleni z naszej gry.

- Dziękujemy.

Rozmawiali:

**Katarzyna Pęczak i Grzegorz Urban
Fot. Barbara Woś-Lisiecka**

„Pogon” Leżajsk – wicemistrzem ligi

Sezon cudów w IV lidze podkarpackiej dobiegł końca.

Na koniec rozgrywek wyszło na jaw, że także działacze podkarpackiego ZPN postarali się o oryginalność. Zmienili regulamin rozgrywek PZPN, w wyniku czego IV liga stracił Izolator.

Awans uzyskała Resovia. Zdegradowane zostały Sanovia i Lechia oraz – według interpretacji przepisów przez Podkarpacki ZPN – Izolator Boguchwała.

Pogon Leżajsk uplasowała się na drugim miejscu w tabeli.

(ug)

Końcowa tabela IV ligi sezonu 2002/2003

Miejsce	Nazwa Drużyny	Mecze	Punkty	Stosunek Gier
1	Resovia	34	74	83-29
2	Pogon Leżajsk	34	70	70-32
3	Stal Sanok	34	61	67-44
4	Rafineria Jasło	34	54	51-39
5	Wisłoka	34	53	44-32
6	Gornovia	34	53	58-40
7	MKS Kańczuga	34	52	36-37
8	Kolbuszowianka	34	48	39-41
9	Rzemieślnik	34	48	64-46
10	Strug	34	47	41-48
11	Sokol	34	44	41-43
12	Stal Mielec	34	42	45-54
13	Unia Sarzyna	34	41	28-31
14	Syrenka	34	41	49-55
15	Galicja	34	41	39-69
16	Izolator Boguchwała	34	41	50-78
17	Lechia	34	32	38-61
18	Sanovia	34	6	22-102

Faworyci

W ramach obchodów „Dni Leżajska” Urząd Miejski, Szkoła Podstawowa nr 3, Uczniowski Klub Sportowy „Trójka” oraz Hotel i Restauracja „U Braci Zygmuntów” byli organizatorami II Ogólnopolskiego Turnieju Mini Siatkówki Chłopców, w którym główną nagrodą był puchar ufundowany przez burmistrza Leżajska Tadeusza Trębacza.

Uroczystego otwarcia Turnieju, w którym wzięła udział delegacja zaprzyjaźnionego z Leżajskiem miasta Nowojaworowska, dokonał pełnomocnik burmistrza ds. oświaty, kultury i sportu Henryk Swita. Oprawę artystyczną zapewnił zespół taneczny „Mała Ziemia Leżajska”.

W Turnieju wzięło udział 12 drużyn z Warszawy, Gorlic, Milicza, Niska, Stalowej Woli, Strzyżowa i gospodarzy czyli siatkarzy UKS „Trójka”. Rywalizacja toczyła się w dwóch grupach systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów.

Po dwóch dniach rozgrywek najlepszym zespołem, który nie stracił ani jednego seta w całym Turnieju i zdobył wielki Puchar Burmistrza Miasta Leżajska, okazał się UKS „Trójka” Leżajsk, działający przy Szkole Podstawowej nr 3. Kolejne miejsca zajęli siatkarze UKS „Dwójka” Stalowa Wola, MZS Strzyżów, KS „Metro” Warszawa I, „Orkan” Nisko i drugi zespół z Warszawy. Wszystkie zespoły otrzymały puchary i dyplomy, a zdobywcy trzech pierwszych miejsc medale złote, srebrne i brązowe. Były też nagrody indywidualne. Najwszechstronniejszym siatkarzem Turnieju został Łukasz Gradowski z Warszawy, najlepszym rozgrywanym – Jakub Zygmunt, a najlepszym atakującym – Marcin Baran, obaj z UKS „Trójka” Leżajsk. Wyróżnieni otrzymali pamiątkowe statuetki i dyplomy od burmistrza Leżajska.

Na podkreślenie zasługuje profesjonalna organizacja imprezy, co było możliwe dzięki zaangażowaniu wielu osób, m. in. Janusza Zygmunta (ojciec jednego z zawodników i sponsor), Mieczysława Krawczyka (sponsor), który wielokrotnie wspierał inicjatywę SP 3), Ryszarda Koniecznego (fundatora napojów) Piotra Dudka (sędzię klasy międzynarodowej), Ryszarda Kołodzieja i Krzysztofa Urbańskiego (społecznie prowadzili sędziowanie zawodów). Trzeba też wymienić uczniów Zespołu Szkół Licealnych w Leżajsku: Mateusza Mazurka, Jakuba Tarę, Piotra Gładysza i Michała Tokarza oraz Gimnazjum Miejskiego: Mateusza Mieszkę, którzy – rezygnując z różnych imprez, odbywających się w czasie „Dni Leżajska” – przez dwa dni sędziowali zawody.

Przez cały czas trwania Turnieju uczniowie SP 3, redaktorzy gazetki szkolnej „Guzik”, pod okiem nauczycieli: Ewy Rejman i Macieja Peszko robili wywiady z zawodnikami i notowali wyniki poszczególnych meczów. Bezpośrednio po zakończeniu Turnieju jego uczestnicy otrzymali aktualne sportowe wydanie „Guzika”.

Wszystkim, którzy okazali pomoc przy organizacji tej imprezy, sponsorom, rodzicom, kibicom, władzom leżajskiego grodu popierającym i wspomagającym poczynania oraz inicjatywy rozwijające sport dzieci i młodzieży w naszym mieście, władzom Klasztoru OO Bernardynów, którzy chętnie udostępniają Dom Pielgrzyma na tego typu imprezy sportowe, młodzi siatkarze z UKS „Trójka” dedykują zdobyte podczas Turnieju złote medale.

Zawodnicy zachwyceni byli gościnnością, z jaką spotkali się w naszym mieście, jego wyglądem i zabytkami. Wysłuchali koncertu w Bazylice inauguracyjnego XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej (coś podobnego przeżyliśmy pierwszy raz – mówili potem) i koncertów zespołów rockowych, które do późnej nocy bawiły mieszkańców Leżajska.

Jan Mach

Turniej szachowy

1 czerwca br. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Leżajsku odbył się w ramach obchodów Dni Leżajska I Turniej szachowy o puchar burmistrza naszego miasta. Uroczystego otwarcia dokonał zastępca burmistrza miasta Leżajska mgr Daniel Zajac, który z zainteresowaniem śledził przebieg zawodów i wręczył najlepszym nagrody.

Celem tego turnieju była popularyzacja i wzrost zainteresowania szachami w środowisku szkolnym. Zgłosiło się 56 zawodników z terenu powiatu leżajskiego, którzy wystartowali w pięciu różnych kategoriach i reprezentowali: Szkołę Podstawową nr 2 w Leżajsku, Gimnazjum Miejskie w Leżajsku, Szkołę Podstawową w Wierzawicach, Nowej Sarzynie oraz Brzoźie Królewskiej. Tak duża liczba uczestników zaskoczyła organizatorów, którymi byli: dyrektor szkoły mgr Ryszard Pysz, nauczyciel SP nr 1 mgr Andrzej Mazurkiewicz oraz nauczyciel Gimnazjum Miejskiego mgr Tomasz Chrzastek. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, były też okazale puchary oraz medale, których fundatorem był także dyrektor szkoły i Uczniowski Klub Sportowy przy SP nr 1 w Leżajsku.

Oficjalnego zakończenia zawodów dokonał zastępca burmistrza miasta, który podziękował wszystkim uczestnikom za sportową rywalizację.

Końcowe wyniki zawodów:

Grupa A (zawodnicy urodzeni 1993 i młodsi). Chłopcy: I miejsce – Amadeusz Paliwoda SP nr 1 w Leżajsku, II miejsce – Krzysztof Sokołowski SP nr 1 w Leżajsku, III miejsce – Bartosz Żołynia SP nr 2 w Leżajsku. **Dziewczęta:** I miejsce – Zuzanna Chrzastek SP nr 1 w Leżajsku, II miejsce – Klaudia Linek SP nr 1 w Leżajsku, III miejsce – Karolina Mazurkiewicz SP nr 1 w Leżajsku.

Grupa B (zawodnicy urodzeni 1989 i młodsi). Chłopcy: I miejsce – Rafał Stępień Gimnazjum w Wierzawicach, II miejsce – Jan Urban Gimnazjum Miejskie w Leżajsku, III miejsce – Łukasz Starzyk Gimnazjum Miejskie w Leżajsku. **Dziewczęta:** I miejsce – Teresa Stępień SP w Wierzawicach, II miejsce – Półtorak Ewelina SP nr 1 w Leżajsku, III miejsce – Katarzyna Stępień SP w Wierzawicach.

Grupa C (kategoria OPEN): I miejsce – Jerzy Rogulski, II miejsce – Bąk Michał, III miejsce – Cyra Michał (wszyscy z Gimnazjum w Nowej Sarzynie).

Andrzej Mazurkiewicz



Wspaniały mecz

Dwa dni 19 i 20 maja br. w Leżajsku gościły zespoły siatkarek – reprezentacje Polski i Holandii, czołówka ostatnich Mistrzostw Europy.

Obie drużyny na parkiet hali widowiskowo-sportowej Zespołu Szkół Technicznych wyszły w najsilniejszych składach. Rozegrały dwa mecze – oba zakończyły się sukcesem reprezentacji Polski wynikiem 3:0.

To, że spotkanie tak znakomitych drużyn (przed eliminacjami do Mistrzostw Europy) odbyło się właśnie w Leżajsku, w którym siatkówka jest bardzo popularną i lubianą dyscypliną sportu, zawdzięczamy Piotrowi Dudkowi, który jest nauczycielem wychowania fizycznego w ZST, a jednocześnie międzynarodowym sędzią siatkarskim. On wystąpił z propozycją zorganizowania tego meczu w naszym mieście.

Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Patronat nad imprezą objęli: starosta leżajski **Zbigniew Rynasiewicz** i burmistrz Leżajska **Tadeusz Trębacz**. Nad jej przebiegiem czuwał dyrektor ZST **Mieczysław Sroka**. Obie ekipy z uznaniem wyrażały się o organizatorach imprezy, postawie kibiców i oprawie rozgrywek.

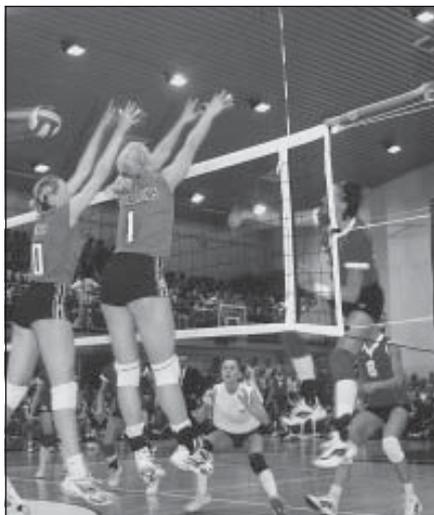
Trzeba przyznać, że wypadła ona znakomicie. Widownia hali sportowej pękała w szwach, biletów zabrakło. Kibice mocno dopingowali obie drużyny, panowała atmosfera sportowej rywalizacji. Przed rozpoczęciem meczu krótki i efektywny występ dali tancerze „Ziemi Leżajskiej”.

Jeśli ktokolwiek miałby wątpliwości, kto był najzagorzalszym kibicem drużyny z Holandii, spieszmy donieść, że był to dyrektor leżajskiego Browaru Frans Snieders z małżonką.

Po tym spotkaniu reprezentacja Polski siatkarek zyskała bardzo wiernych kibiców z Leżajska, co było widać i słyszać ma meczach w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy, które odbyły się w Rzeszowie i w Mielcu.

(san)

Fot. Janusz Berestka



Na korcie

Tradycyjnie już na kortach tenisowych w Szkole Podstawowej nr 2 w Leżajsku odbył się cykl turniejów tenisowych o Puchar Burmistrza Miasta Leżajska w ramach obchodów „Dni Leżajska 2003”. Wzięło w nich udział 64 zawodników i zawodniczek z Leżajska, Rzeszowa, Nowej Sarzyny, Brzoźy Królewskiej oraz Giedlarowej, w trzech kategoriach wiekowych.

W piątek, 30 maja, rywalizowało z sobą 32 uczniów szkół podstawowych z Leżajska. Po bardzo zaciętej walce, stojącej na wysokim poziomie, zwyciężył **David Herdyna** pokonując w finale **Andrzeja Ośkę** (obaj z SP 2). Na kolejnych miejscach uplasowali się: **Paweł Parobek** (SP 2), **Mateusz Nowak** (SP 3), **Wiktor Piernik** (SP 2), **Kamil Stepaniak** (SP 2), **Karol Miłobóg** (SP 2), **Maciej Markocki** (SP 3).

Zwycięzca **David Herdyna** zdobył tytuł Mistrza Leżajska 2003 w kategorii szkół podstawowych. Otrzymał Puchar Burmistrza Miasta Leżajska. Pierwsza czwórka uhonorowana została dyplomami i cennymi nagrodami ufundowanymi przez Urząd Miejski i sponsorów.



W sobotę w turnieju brało udział 16 gimnazjalistów z Leżajska i Giedlarowej. Najlepszymi okazali się: **Seweryn Błasiak**, **Damian Warenica** (Mistrz Leżajska 2002 w kategorii szkół podstawowych) i **Bartłomiej Grot** – reprezentanci Gimnazjum Miejskiego w Leżajsku. Otrzymali oni puchary, dyplomy i nagrody wręczone w Urzędzie Miejskim przez Burmistrza Miasta **Tadeusza Trębacza**.

W niedzielę, 1 czerwca, również na kortach w SP nr 2 odbyły się III Otwarte Mistrzostwa Leżajska. Startowało 16 zawodników. Po zaciętej walce między miejscowymi zawodnikami a tenisistami z Nowej Sarzyny i z Rzeszowskiego Towarzystwa Tenisowego zwyciężył **Robert Rząsa**, pokonując w finale **Pawła Frysia** 2:0 (6:0, 6:0). Trzecie miejsce zajął **Radostaw Pielecha**. Zawodnicy ci również otrzymali nagrody, ufundowane przez Urząd Miejski w Leżajsku i sponsorów, do których należeli: Marek Czubat, Krzysztof Trębacz, Jerzy Murdzia i Jerzy Zygmont. Wręczył je pełnomocnik burmistrza ds. oświaty, kultury i sportu **Henryk Świta**.

Turnieje przygotował i przeprowadził Krzysztof Chowaniec, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 2 w Leżajsku.

Miłej i sportowej rywalizacji nie zakłóciły nawet przelotne opady deszczu.

(ten)

Szkoła Podstawowa nr 2 w Leżajsku (Mickiewicza 51) zaprasza wszystkich miłośników tenisa na szkolne korty, które są czynne codziennie w godz. od 8.00 – 20.00. Dla nie wtajemniczonych istnieje możliwość poznania tajników tej pięknej gry.



SEKRETY
GARNKA

Kuchnia „Biuletynu Miejskiego” pod redakcją specjalistki w dziedzinie żywienia

Hanny Janiszewskiej-Celej

Owoce, warzywa, orzechy dostarczają nam soli mineralnych, między innymi potasu, magnezu i witamin: A, C, i z grupy B. Kefir zawiera białko i wapń. A błonnik i pektyny regulują pracę przewodu pokarmowego, obniżają poziom cukru i cholesterolu w krwi.

Salatka wykwintna:
kilka liści sałaty kilka „wąsów” szczypiorku

1 kiść winogron pół szklanki jogurtu naturalnego
garść tuskanych orzechów włoskich sok z cytryny
pół żółtej papryki sproszkowana ostra papryka

3 grube plastry sera Gouda sól ziołowa, łyżeczka cukru

Salatę porwać na małe kawałki, ułożyć na dnie salaterki, skropić sokiem z cytryny. Na niej układać przekrojone na pół i oczyszczone z pestek winogrona. Paprykę i ser pokroić w cienkie słupki. Połączyć je z pozostałymi składnikami. Dodać orzechy i posiekany szczypiorek. Jogurt wymieszać z odrobiną ostrej papryki, solą ziołową i cukrem. Połać sałatkę sosem i przybrać resztą winogron.

Grilluj z nami

Przez całe lato, jesienią również, możemy przynajmniej od czasu do czasu, zrezygnować ze stania przy kuchni i przenieść się z gotowaniem na świeże powietrze. Moda na potrawy z grilla jest coraz powszechniejsza, lecz raczej nie o modę chodzi. Mięsa pieczone na ruszcie nie tylko świetnie smakują, ale są zdrowsze od „utopionych” w tłuszczu i zasmażce. Więc zapraszamy na grilla!

Mięso przeznaczone do pieczenia na grillu trzeba koniecznie wcześniej, najlepiej poprzedniego dnia zabejnować w oleju z przyprawami (dobór ziół według gustu biesiadników). Podaję kilka przepisów, które lubię.

Zaprawa do steków z jagnięciny i baraniny

Świeże listki mięty
3-4 łyżki oleju
2-3 łyżki białego wina
1 mała posiekana cebula
szczypta czosnku w proszku lub posiekane 1-2 ząbki
rozmaryn świeży lub suszony

Nacieramy mięso i pozostawiamy w marynacie na około 24 godziny.

Dla osób, które preferują mięsa drobiowe lub ryby:

Zaprawa do drobiu:
3-4 łyżki oleju
3-4 łyżki białego wina (choć niekoniecznie)
majeranek, tymianek, rozmaryn, papryka lub gotowa przyprawa do drobiu
pieprz biały
szczypta czosnku w proszku lub 1 rozrztarty ząbek

Porcje mięsa nacieramy zaprawą i przez 1-1,5 godziny przetrzymujemy w chłodnym miejscu.

Zaprawa do ryb:

3-4 łyżki oliwy
przyprawa do ryb
czosnek w proszku
pieprz i papryka
Nacieramy rybę zaprawą i koniecznie schładzamy i przetrzymujemy w chłodnym miejscu przez około godzinę.

Steki z mięsa mielonego:

1 kg mielonego mięsa wołowego
150 g kukurydzy z puszki
6 łyżek orzeszków ziemnych, solonych, grubo posiekanych
1 łyżeczka soli
4 łyżki sosu chili
100 g twardego żółtego sera pokrojonego w kostkę
folia aluminiowa

Mięso dokładnie wymieszać z kukurydzą, orzeszkami ziemnymi, solą i sosem chili. Z masy uformować 16 płaskich steków. Na połowie steków rozłożyć kostki sera. Przykryć pozostałymi stekami a brzegi dobrze ścisnąć. Na ruszcie ułożyć folię aluminiową, lekko naoliwić a brzeg zagiąć do góry. Grillować około 8 minut z każdej strony.

Gęste sosy warzywne popularnie zwanych dipami

Jest wiele gotowych, ale można spróbować przygotować je samemu.

Dip z ogórka:
100 ogórków
200 ml śmietany
2 łyżki startego chrzanu
3 łyżki drobno pokrojonych ziół: zielonej pietruszki, koperku i szczypiorku, cukier, sól i pieprz

Ogórki umyć, obrać przekroić i usunąć nasioną. Miąższ pokroić na kawałki, zmiksować ze śmietaną, dodać chrzan, zioła i doprawić.

Dip z pomidorów:
50 g koncentratu pomidorowego
200 g twarożku homogenizowanego
100 ml jogurtu
1 ząbek czosnku,
kilka kropli sosu chili,
1 pęczek koperku, sól i pieprz
Czosnek obrać i zmiażdżyć. Koperk drobno pokroić. Zmiksować wszystkie składniki i doprawić solą.

Uwagi na koniec:

Żeby rzeczywiście mieć przyjemność z grillowania trzeba trochę wcześniej się przygotować. Nie tylko marynowanie mięs, ale także zgromadzić sprzęty, deski i noże do krojenia, przyprawy, jednorazowe tacki, talerzyki, sztućce, kubeczki czy szklanki, piczywo i napoje oraz dużą ilość serwetek papierowych. Ważny jest także dobrej jakości węgiel drzewny, dający równomierne żarzenie i nie wydzielający szkodliwych produktów spalania – najlepiej z certyfikatem FSC na opakowaniu. Ruszt należy naoliwić i dobrze nagrzać zanim ułożymy na nim porcje przeznaczone do pieczenia, dzięki temu mięso nie będzie się przyklejać do rusztu.

Jeszcze jedna rada. Mięso solić pod koniec pieczenia a przed podaniem na każdą porcję położyć kawałek masła „smakowego”, np. pieprzowe, pomidorowe, ziołowe.

Masło pomidorowe:

125 g masła
1 łyżeczka koncentratu pomidorowego
sos Tabasco
sól, pieprz, pietruszka
Miękkie masło utrzeć z koncentratem pomidorowym, solą pieprzem oraz drobno posiekaną pietruszką. Doprawić sosem Tabasco.

Masło ziołowe:
125 g masła
łyżeczka suszonego estragonu lub tymianku, sól i pieprz
postępować jak wyżej.
Masło można połączyć z czosnkiem, papryką suszoną, lub też innymi ziołami.

Po obfitym, zwłaszcza pikantnym jedzeniu a także w upalne dni chętnie sięgamy po napoje. Są one źródłem wody dla organizmu.

Woda stanowi 70 procent całej masy ciała człowieka a dziennie potrzebujemy jej około 2,5 l. Dostarczamy ją w postaci napojów np. kawy, herbaty, mleka ale można skorzystać z surowców, które przynosi hojnie obecna pora roku. Umiejętne połączenie różnych składników daje wspaniałe efekty nie tylko dla oczu i podniebienia, ale również jest bogatym źródłem witamin i soli mineralnych.

Świeże owoce jak np. czereśnie, truskawki, poziomki, porzeczki, jagody, czernice itd. to skarbnica witaminy C, prowitamina A i mnóstwa soli mineralnych. Można połączyć owoce z serwatką, kefirem, kwaśnym mlekiem a uzyskane napoje doskonale gaszą pragnienie, orzeźwiają i dodatkowo przyczyniają się do szybszego trawienia.

Owoce przy sporządzaniu napojów można zmieniać w zależności od tego, co aktualnie jest dostępne. Napoje owocowe „smakowicie” wyglądają w szklanych naczyniach np. szklankach, pucharach, kieliach. Podawać należy je zawsze schłodzone, mogą być z dodatkiem lodu, ozdobione słomką i łyżeczką (jeżeli zawierają kawałki owoców).

Propozycje warte wypróbowania:

Cocktail jogurtowo-cytrynowy
600 g jogurtu z chudego mleka
sok z 2 cytryn
125 ml śmietany
80 g miodu (4 łyżki stołowe)
4 plasterki cytryny do przyozdobienia

Sposób wykonania: Składniki wymieszać w mikserze, podawać natychmiast ozdabiając szklanki cytryną (przekrojona cytryna na pół i z każdej połowki plasterki na przybranie).

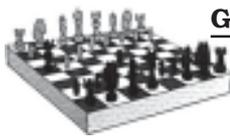
Napój z serwatki truskawkowo-poziomkowej

2 szklanki serwatki
45 dag truskawek
15 dag poziomek
6 łyżek cukru
Sposób wykonania: obrane z szypulek owoce, umyć i osączyć, rozdrobnić i przetrzeć przez gęste sito lub wymieszać w mikserze z cukrem i serwatką. Mocno schłodzić. Podawać niezwłocznie a przed podaniem można do każdej szklanki włożyć 2 lub 3 małe truskawki.

Napój z młodej kalarepy i czerwonych porzeczek

50 dag młodej kalarepy
35 dag czerwonych porzeczek
2 łyżki miodu
2,5 szklanki ostudzonej przegotowanej wody lub wody mineralnej
sól do smaku

Kalarepę umyć, obrać i wycisnąć z niej sok w sokowirówce. Umyte i przebrane porzeczki przetrzeć przez gęste sito. Wymieszać sok z kalarepy z przetartymi porzeczkami i wodą. Dodać miód, lekko posolić do smaku i dobrze wymieszać. Podawać w szklankach po oziębieniu.



Gramy w szachy

Historia szachów

(część pierwsza)

Gra w szachy jest jedną z ciekawszych form spędzania wolnego czasu. Szachy to gra strategiczna, w której sam podejmiesz decyzje, ponosisz także ich konsekwencje, analizujesz wykonane posunięcia przeciwnika, szukasz najlepszych rozwiązań, zgłębiasz przyczyny porażki.

Żeby świetnie grać w szachy, niezbędne są: **pasja, zaangażowanie, nauczyciel albo podręcznik oraz szachownica.**

Szachy to sztuka czy... nauka ścisła? To trudne pytanie, ale faktem jest, że książka o szachach autorstwa Emanuela Laskera, jednego z pierwszych oficjalnych mistrzów świata, godna była słowa wstępnego pióra samego **Alberta Einsteina.**

Szachy powstały tak dawno, że dziś ich początki owiane są mgiełką tajemnicy. Można jedynie stwierdzić, że protoplasta tej gry, czyli szachownica, po której przesuwano pionki poruszające się na różne sposoby, znana była na Wschodzie już w 2500 roku p.n.e.

Tak skomplikowana gra nie mogła być dziełem jednej chwili ani jednego człowieka. Powstała raczej z połączenia różnych prostszych gier i ich długiej ewolucji.

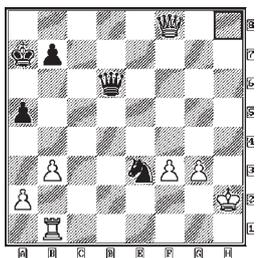
Według bardzo starej hinduskiej legendy wynalazcą szachów był nauczyciel następcy tronu Sissa-Nassir. Gra ta miała uwidocznić przyszłemu władcy, że bez wsparcia poddanych król niewiele znaczy. W nagrodę Sissa zażądał jednego małego ziarenka zboża za pierwsze pole szachownicy, dwóch za drugie, czterech za trzecie itd. – za każde następne dwa razy więcej niż za poprzednie. Królowi wydawało się, że jest to bardzo skromna prośba, ale okazało się, iż uczonego powinien otrzymać 18 446 744 073 709 551 616 ziaren. Nie wystarczyłoby zboża z całego świata, żeby spełnić prośbę Sissy!

Zgodnie z pomysłem na pierwsze szachy, pochodzącym prawdopodobnie z Chin i udoskonalonym w Indiach, dwie małe armie miały stoczyć na szachownicy miniaturową bitwę. Gra miała służyć rozwojowi inteligencji oraz zmysłu taktycznego i strategicznego bez rozlewu krwi.

Przywieziona do Persji przez karawany kupieckie gra w szachy rozpowszechniła się pod nazwą Chatrang. Ślady języka perskiego odnaleźć można w niektórych szachowych określeniach, np. od słów **shah-mat** „**król nie żyje**”, pochodzą terminy: szach i mat.

Ostateczna ewolucja zaszła prawdopodobnie około II – IV wieku n.e. Z arabskich dworów książęcych w Hiszpanii i na Sycylii, gdzie ustalono nowe reguły, w VIII i IX wieku rozprzestrzeniły się wśród europejskich kupców. Pewien wkład mieli również krzyżowcy, którzy nauczywszy się grać podczas walk o Ziemię Świętą, sprowadzili szachy do swoich krajów ojczystych.

Okolo roku 1050 powszechnie szanowany nadworny lekarz Alfonsa VI Kastylijskiego stwierdził, że nauka „nowej” gry w szachy powinna być zalecana w podręcznikach dworskich. Będąc doskonałym ćwiczeniem inteligencji, kształtowała kulturę i moralność doskonałego dworzanina.



ROZWIĄŻ ZADANIE
Czarne zaczyna grę. Jak zdobyć hetmana?

Andrzej Mazurkiewicz

Zawody dla dzieci o Puchar

„Biuletynu Miejskiego”

Mnóstwo nagród i dobra zabawa! Zgodnie z obietnicą, daną dzieciom na zawodach z okazji Dni Leżajskiego, tydzień później czyli 8 czerwca br. odbyły się na zbiorniku Florzyna zawody wędkarskie o Puchar Biuletynu Miejskiego, a właściwie... o dwa puchary, bowiem podzieliłiśmy dzieci na dwie grupy wiekowe: do lat 11 i od 11 do 14 lat.

A oto wyniki:

W kategorii do 11 lat: **1. Michał Dąbrowski**, 2. Damian Szarek, 3. Aneta Trestka, 4. Tomasz Otręba, 5. Krzysztof Sokolowski, 6. Marcin Decowski.

W kategorii 11 – 14 lat: **1. Blanka Gduła**, 2. Sylwia Trestka, 3. Dawid Barczak, 4. Mateusz Koziarz, 5. Rafał Kwieciński, 6. Agata Flak.

Sponsorami zawodów byli: Miejski Zakład Komunalny, ZPOW Hortino Sp. z o.o. Leżajsk oraz „Biuletyn Miejski”, Zdzisław Gduła sklep Zoologiczno-Wędkarski w Leżajsku, W zawodach wzięło udział 34 dzieci. W kategorii do 11 do 14 lat było ich 20, a w kategorii do 11 lat niewiele mniej, bo 14.

Osobiście byłem bardzo zadowolony po zakończonych zawodach, ponieważ moja, trzyosobowa „drużyna” zajęła 2 i 3 miejsce w kategorii do 11 lat (Damian Szarek, Aneta Trestka) i 2 w kategorii 1 do 14 lat (Sylwia Trestka). Ja natomiast po południu tego dnia zająłem 1 miejsce w zawodach o Puchar Wójta Gminy Grodzisko Dolne. Total sukces!



Uczestnicy zawodów w pełnym składzie, po rozdaniu nagród. Zwycięzcy: z lewej strony Blanka Gduła (z wędką), z prawej – Michał Dąbrowski (też z wędką).

Dni Leżajska 2003

Zawody wędkarskie dla seniorów o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej wygrał **Zdzisław Gdula**. Kolejne miejsca uzyskali: Eugeniusz Smoleń, Piotr Filipowski, Andrzej Dąbrowski; Maciej Kucharski i Zygmunt Kryla. Oprócz Pucharu Przewodniczącego Rady Miejskiej dodatkowymi nagrodami były książki o tematyce wędkarskiej (razem z książkami dla dzieci ich wartość wyniosła 350 zł).



Zdzisław Gdula z najważniejszym trofeum tych zawodów.

Zawody dla dzieci i młodzieży Puchar Burmistrza Miasta Leżajska wygrał **Michał Dąbrowski**. Pozostałe miejsca zajęli: Rafał Kwieciński, Tomasz Otręba, Agata Flak, Blanka Gdula i Mateusz Koziaż. Oprócz wymienionego Pucharu Burmistrza Miasta Leżajska były liczne nagrody: 4 książki o tematyce wędkarskiej, które ufundował Urząd Miejski, paletki do badmintona, tenisa itp. na kwotę 103,50 zł od Koła PZW Leżajsk nr 18 oraz zegarek za największą rybę, baloniki, długopisy, ołówki, gumki do mazania od Firmy Provident Polska S.A. (około 300, zł).



Michał Dąbrowski, dzielny rybak z Pucharem Burmistrza.

Konkurs plastyczny

Mam nadzieję, że do 15 szkół, które uczestniczyły w konkursie dotarły już wszystkie książki, a Szkoła Podstawowa nr 3 w Leżajsku i Zespół Szkół w Giedlarowej dodatkowo od lipca br. będą odbierać „Wiadomości Wędkarskich”; prenumeratę ufundowało Koło Leżajsk nr 18.

Fundatorzy nagród: Powiat Leżajsk (książki na kwotę 312,10 zł); Koło Leżajsk (książki na kwotę: 196,80 zł i wspomniane

dwie prenumeraty „Wiadomości Wędkarskich” na kwotę 75,60 zł); Koło Grodzisko Dolne przekazało dodatkowe nagrody (za 100 zł); Koło SAN Leżajsk (za 120 zł) i Koło Szuwarek Nowa Sarzyna (za 100 zł). Płyty CD-ROM z pracami konkursowymi dośle do szkół po wakacjach, a wyniki konkursu ukażą się także w formie strony internetowej przy stronie Powiatu Leżajsk.

Dzięki konkursowi spotkałem się też z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Hucisku. Rozmawialiśmy o wędkowaniu i rybach, o ochronie wód i bocianów (szkoła uczestniczy w programie ochrony bociana białego). Wraz z Pawłem Gdulą zaprezentowaliśmy sprzęt wędkarski, a Eugeniusz Dzidek podarował szkole akwarium z filtrem do wody.



Spinningowe Mistrzostwa Koła

Zawody te odbyły się 22 czerwca br. na zbiorniku Floryda. Chyba ze względu na wczesną porę zbiórki (w pół do czwartej rano) zawodnicy nie dopisali. Mistrzem Koła Seniorów został Andrzej Dąbrowski (złowił szczupaka w pierwszej turze zawodów i okonia w drugiej turze), a Piotr Heliński został Mistrzem Koła Juniorów.

Pogoda była kiepska – zimno i wietrznie. Wicemistrzem koła został Zbigniew Kryla i razem z Andrzejem Dąbrowskim będą reprezentować Koło na Mistrzostwach Okręgu.



Spinningowy Mistrz Koła PZW nr 18 Kol. Andrzej Dąbrowski.

2 x Spinningowe Grand Prix

W miejscowości Nowa Wieś na rzece Wisłok spotkaliśmy się w 25 maja br. W zawodach wzięło udział 39 zawodników. Mimo mętnej wody w rzece zawody się uda-

ły, czego dowodem m.in. były dwa wspinające bolenie – oba po 1,93 kg i sporo innych złowionych ryb.

Natomiast w Strzyżowie spotkaliśmy się 15 czerwca br. Przybyło 27 zawodników, a to z przyczyny tej, że w tym samym czasie w Rzeszowie odbywały się Okręgowe Mistrzostwa Spławikowe (drużyna Koła Leżajsk zajęła miejsce 4; a Rafał Kwieciński – trzecie w kategorii Kadetów).

Zawody w Strzyżowie wygrał Bogusław Helowicz z koła Pustków Złoty Leszcz, drugi był Mirosław Wąsowicz z „Klenia” Strzyżów. Po raz pierwszy w tym roku załapał się do szóstki najlepszych zawodnik z Leżajska – Leszek Flak.

Obie imprezy sponsorował Browar Leżajsk.



Po lewej stronie miejsce drugie Jakub Fluda koło Nowa Sarzyna; po prawej miejsce pierwsze Marek Waniewski koło Dębica „Troć”.

Inne wieści

1 czerwca br. Michał Dąbrowski zajął 4 miejsce w zawodach z okazji Dnia Dziecka, które odbyły się na rzece Wisłok w Rzeszowie. Przypominam, że Michał jest też tegorocznym zdobywcą Pucharów: Burmistrza Miasta i „Biuletynu Miejskiego” (w kategorii do lat 11). Gratuluję! Może znajdzie się sponsor, który zainwestuje w Michała, tak by nie tracił zainteresowania wędkowaniem? Bo ostatnio Michał „zdradza” wędkarstwo dla ... szachów i w tej dziedzinie też odnosi sukcesy!



Stanisław „Esox” Mączka

Historia pieniądza polskiego

(ciąg dalszy)

Bezkrólewie (1632)

i Władysław IV (1633–1648)

W okresie bezkrólewia, po śmierci Zygmunta III, wybito tylko, talary koronne i toruńskie. Pierwsze – na awersie miały u góry napis DEVS PROVIDEBIT, niżej insygnia królewskie – koronę, berło, miecz i jabłko, zaś na rewersie typowe napisy i tarcze herbowe. Drugie – miały identyczny awers, natomiast na rewersie herb Torunia podtrzymywany przez anioła.

Również panowanie Władysława IV, zapisało się w mennictwie polskim tylko emisjami monet grubych. Wynikało to z faktu, że w obiegu pozostawała ogromna ilość monety drobnej wybitej przez Zygmunta III – szelągów, groszy, półtoraków, trojaków, szóstaków i ortów, która zaspokajała w pełni potrzeby rynku pieniężnego. Nie było więc celowe emitowanie tych gatunków pieniądza. Ponadto zaś obowiązywała nadal ustawa z 1627 r. zakazująca bicia drobnej monety. W efekcie – mennictwo Władysława IV to grube srebro i monety złote.

Z monet **koronnych** Władysław IV bił półtalary (wszystkie są dziś rzadkie), talary (w większości dość pospolite) oraz niezmiernie rzadkie dukaty.

Z monet **litewskich** znany jest tylko portugał, tzn. dziesięciodukatówka, z pewnością próbna i o olbrzymiej rzadkości.

Monety **gdańskie** Władysława IV, to rzadkie półtalary i popularniejsze – ogólnie biorąc – talary. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługują przepiękne, wczesne talary (1636–1638) z popiersiem króla zwróconym prawie na wprost. Twórcą portretu królewskiego na tym talarze jest Jan Höhn (senior), znany medalier gdański.

Bito także dukaty (1633–1636 i 1638–1648) oraz piękne 2, 3 i 4 dukatówki z panoramą miasta na rewersie.

Na monety **toruńskie** Władysława składają się bardzo rzadkie półtalary i w większości raczej pospolite talary. Ponadto cały ciąg rzadkich dukatów (1633–1648).

Natomiast z monet **elbląskich** wybito tylko rzadkie już dziś pamiętkowe talary z podwójną datą 1635/36.

Kończąc ten krótki przegląd warto wspomnieć o wielkiej ciekawostce, jaką są kopiejski rosyjskie, wybite dla cara Władysława Zygmuntowicza. „Car i Wielki Książę Władysław Żigimontowicz Wsiewja Rusi” – jak głosi napis na monetach – to nikt inny jak królewicz Władysław, późniejszy król Władysław IV, który we wczesnej młodości, w sierpniu 1610 roku, po przeprowadzonej przez Zygmunta III zwycięskiej wojnie z Rosją został uznany carem moskiewskim! Cała historia była dość krótkotrwała. Już w listopadzie 1612 roku polska załoga Kremla skapitulowała i w ten sposób zakończyło się panowanie młodocianego „Cara Władysława” (który zresztą nigdy w Moskwie nie był). Pozostały jednak monety – maleńkie nieforemne kopiejski srebrne (istnieją również egzemplarze wybite w złocie). Emitowane były głównie przez mennicę moskiewską, ale znane są również z mennicy nowogrodzkiej. Wszystkie one są dzisiaj rzadkie i wysoko przez zbieraczy cenione.

Jan Kazimierz

(1649–1668)

Za panowania Jana Kazimierza wprowadzono nową ordynację menniczą z 1650 roku, która nakazywała kontynuowanie bicia czerwonych złotych (czyli dukatów) oraz talarów. Ponadto nakazywała bicie monety drobnej, z dobrego kruszcu.

Niestety już wkrótce rozpoczęły się wojny, na które trzeba było dużo pieniędzy – w efekcie ukazują się więc nowe, kolejne ordynacje mennicze, a w ich wyniku wartość monety ciągle się obniża – do obiegu wchodzi coraz większa ilość, coraz mniej wartej monety. Staje się on nie tyle środkiem wymiany, ile środkiem na opłacenie wojska i rosnących długów Rzeczypospolitej.

Przechodząc do krótkiego przeglądu emitowanego pieniądza, trzeba powiedzieć, że pod względem różnorodności nominałów i typów (także w aspekcie numizmatycznym), mennictwo Jana Kazimierza jest bardzo bogate i różnorodne. Niewiele pod tym względem ustępuje mennictwo Zygmunta III. Jednak pod względem wykonania technicznego i artystycznego, monety nowego władcy noszą już piętno ogólnego upadku pieniądza w tym okresie. Poziom opracowania medalierskiego jest słaby, stemple ryte niedbale i w pośpiechu, bite niestarannie – w sumie monety na ogół brzydkie. Również stan zachowania spotykanych dziś monet Jana Kazimierza jest wyraźnie gorszy aniżeli monet jego poprzedników lub następców.

Ciąg monet **koronnych** rozpoczynają niezmiernie rzadkie denary z początków panowania (bite przez mennicę poznańską). Następnie idą szelągi srebrne (1652–1653) – również wielkiej rzadkości. W roku 1650 były też bite duże szelągi miedziane, dziś już dość rzadkie. Następnie w latach 1659–1667 bite były „boratynki”, czyli małe szelągi miedziane, których nazwa powstała od imienia Tytusa Boratiniego. Następny nominał to grosze srebrne z roku 1650 z orłem na awersie oraz koroną królewską i poziomym napisem na rewersie. Dalej idą półtoraki (które w przypadku Jana Kazimierza należą do monet rzadkich), dwugrosze (na ogół pospolite), trojaki (o różnej rzadkości) i wreszcie wielkie ilości szóstaków. Szóstak z 1650 roku zupełnie odmienny (z orłem na rewersie bity z dobrego srebra, jeszcze wg pierwszej ordynacji menniczej), jest rzadki. Późniejsze szóstaki – z wyjątkiem szóstaków lwowskich i szóstaków z 1658 roku – należą do monet pospolitych.

Następny gatunek – **orty**, bity były w ciągu całego panowania. Do szczególnie poszukiwanych należą **orty bydgoskie** 18 i 21 groszowe – te ostatnie radsze. Dalej **orty lwowskie** (z małym herbem Lwowa pod popiersiem króla na awersie). Rocznik 1656 nie jest zbyt rzadki, natomiast **ort** z roku 1657 stanowi rzadkość. Najrzadszym natomiast **ortem** koronnym Jana Kazimierza jest bezsprzecznie **ort** z 1660 r. – prawdziwy rarytas wśród **ortów**.

Następnym nominałem są **tymfy**, zafalszowane złotówki, których nazwa pochodzi od nazwiska projektodawcy Andrzeja Tymfa. Są one pospolite. Istnieją natomiast złotówki próbne z popiersiem króla i te są niezmiernie rzadkie. Dalej idą półtalary ko-

ronne (wszystkie bardzo rzadkie) i talary, które należą do monet rzadkich (krakowskie) lub nawet nadzwyczaj rzadkich (bydgoskie wschowskie). Znana jest również trzytalarówka bita stemplem talara pojedynczego, ale potrójnej grubości (zw. pied.fort). Z monet złotych Jana Kazimierza bite były półdukaty, dukaty, ponadto zaś 2-, 3-, 4-, 5- i 10-dukatówki czyli portugały. Monety złote bito staranniej niż pozostałe. Należą one dzisiaj – szczególnie duże nominały do wielkich rzadkości.

Monety **opolsko-raciborskie** bite były w Opolu. W latach 1657–1661 emitowano rzadkie dziś trzykrucierzówki, w 1664 roku – piękną, skrajnie rzadką piętnastokrucierzówkę.

Przegląd monet **litewskich** zaczynam od szelągów srebrnych.

Następnie wymienić trzeba „boratynki”, małe szelągi miedziane. Boratynki litewskie różnią się tylko tym od koronnych, że na rewersie mają Pogoń a nie orła. Natomiast srebrne grosze (1652) to monety bardzo rzadkie, jak i półtoraki bite również tylko 1652 roku.

Ponadto bito również trojaki i szóstaki. Orty litewskie emitowano tylko w 1664 roku i nie są to już dziś monety pospolite. Złotówka – 30 groszy, znana jest tylko jako unikalna próba i w obiegu nie była. Z monet złotych bito półdukaty i dukaty.

Monety **gdańskie** to kolejno: szelągi (1657–1658), dwugrosze (1651–1653) i bardzo liczne orty. Półtalary natomiast bite tylko na początku panowania w latach 1649–1650 są bardzo rzadkie. Talary bite były głównie w latach 1649–1650. Następnie dwutalar – bity tylko w 1650 roku. Jest to bardzo duża (średnica 52 mm) i wyjątkowo piękna moneta.

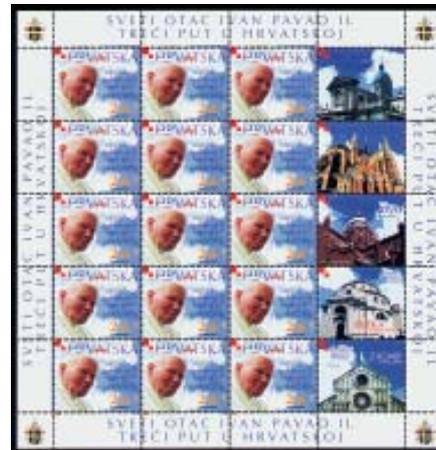
Ze złotych monet bito dukaty i półdukaty i dwudukaty, monety te są bardzo rzadkie.

Z monet **toruńskich** bito szelągi, dwugrosze, a przede wszystkim orty (emitowane z małymi przerwami od 1650–1668 roku). Bito też okazałe talary w latach 1649–1650 oraz 1659.

Z monet **elbląskich** Jana Kazimierza bito szelągi, dwugrosze, orty i talary. Te ostatnie bite były tylko w 1651 roku i to w małych ilościach, dziś są więc bardzo rzadkie. Z monet złotych bito dukaty w latach 1658–1661 i 1663 – wszystkie bardzo rzadkie.

☒ Filatelistyka

Oto kopia arkusika wydanego przez Pocztcę Chorwacji z okazji wizyty Papieża Jana Pawła II w tym kraju.



Biuletyn Miejski nr 7–8 (120/121) lipiec–sierpień 2003. **Pismo Burmistrza i Rady Miejskiej w Leżajsku. Wydawca: Rada Miejska w Leżajsku.** Kolegium redakcyjne: **Eugeniusz Mazur, Henryk Świta, Wojciech Wirski, Daniel Zajac.** Barbara Woś-Lisiecka (red. nac.). **Adres redakcji:** 37-300 Leżajsk, ul. Jarosławska 1, tel. 240-26-65, fax 242-73-33. <http://www.lezajsk.um.gov.pl>; e-mail: uml@lezajsk.um.gov.pl
Łamanie i druk: „Mitel”, 35-205 Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. Złożono do druku 7 lipca 2003. Nakład 1500 egzemplarzy.
 Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów, zmiany tytułów. Za treść reklam nie bierze odpowiedzialności. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.